Nr. 266. ŚRODA 19. LISTOPADA 1873. Rok. 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., cztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inserat obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Namiestnictwo czeskie, znosząc pod niem 6. listopada b r. l. 60206 rozporządzenie swe z dnia 12. kwietnia b. r. l. 20331, ogłoszone okólnikiem tutejszym z d. 24. kwietnia r. 1873 do l. 19819 postanowiło, ze względu na znaczne rozszerzenie księgosuszu w Galicyi, dozwolić przywóz bydła rogatego z Galicyi lub przez Galicyę do Czech, li tylko celem zaopatrzenia w mięso stołecznego miasta Pragi i przedmieścia Smichów i Karolinenthal, jakoteż twierdz: Koenigraetz, Josefstadt i Theresienstadt.

Z tych miejscowości zakazany jest bezwarunkowo dalszy odpęd bydła rogatego do innych miejsc.

Przekroczenia tych postanowień będą jak najostrzej karane według postanowień §§. 3 i 34 ustawy z dnia 29. czerwca roku 1868.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14. listop. 1873.

Prezydyum Lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego przeniosło na własne żądanie kancelistę przy sądzie obwodowym w Przemyślu Adolfa Piazzę do sądu obwodowego w Samborze, zaś kancelistów sądów powiatowych Albina Wiktora dw. im. Kucharskiego z Ustrzyk do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, a Ignacego Stanisławskiego z Kut do sądu obwodowego w Tarnopolu, zaś Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował kwieskowanego kancelistę byłych urzędów powiatowych Juliana Albina dw. im. Piątkowskiego kancelistą sądu powiatowego w Kutach, tudzież c. k. sierżanta rachunkowego 20. pułku piechoty Józefa Stempienia kancelistą sądu powiatowego w Ustrzykach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Wyciąg z protokołów

posiedzeń Wydziału krajowego za czas od 1go do 31go października 1873.

W celu uczczenia przypadającej na dzień 2. grudnia b. r. dwudziestopięcioletniej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana uchwalił Wydział krajowy rozpisać w całym kraju dobrowolne składki na utworzenie pamiątkowej fundacyi stypendyjnej dla takich młodzieńców, którzyby po ukończeniu nauk w najwyższych zakładach naukowych w kraju pragnęli udać się do najcelniejszych zakładów naukowych zagranicznych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

W myśl art. IV 7. statutu organizacyjnego Rady szkolnej krajowej przedstawił Wydział krajowy wniosek do tronu o zamianowanie na następne trzylecie dwóch członków Rady szkolnej krajowej.

Wydział krajowy wygotował dla Wysokiego Sejmu kr. następujące sprawozdania i wnioski:

Sprawozdanie z czynności swoich za rok 1872/3 tudzież wniosek w przedmiocie uregulowania etatu i płac urzędników i sług Wydziału krajowego

Projekt do wykupna prawa propinacyi.

Wniosek do ustawy o pozwolenie miastu Mościskom i Kałuszowi prawa poboru opłaty od trunków spirytusowych.

Sprawozdanie i wniosek względem oddania krakowskiego szpitalu powszechnego tamecznej Reprezentacyi miejskiej.

Sprawozdanie i wniosek o zmianę §. 1. ustawy o radach szpitalnych.

Sprawozdanie i wniosek w sprawie przyjmowania żydów do lwowskiego szpitalu powszechnego i przyznania temuż szpitalowi poboru legatów prawnych po zmarłych żydach.

Sprawozdanie i wniosek do Sejmu o przyznanie siostrom miłosierdzia kwoty 4750 złr. za straty poniesione w krakowskim szpitalu Śgo Ducha w latach od roku 1869 do 1872.

Wydział krajowy uchwalił przedłożyć ponownie Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy drogowej i wniosek zniesienia wolnego okręgu cłowego w Brodach.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości doniesienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o wydaniu okólnika do c. k. Starostw, polecającego dołożenie wszelkich starań i środków w celu zapobieżenia tak często zdarzającym się pożarom i skłaniania władz autonomicznych do ścisłego wykonywania policyi ogniowej, tudzież wpływania na gminy w urządzaniu straży ogniowych, czuwania nad włóczęgami, wreszcie aby stosownem pouczaniem skłaniać ludność wiejską do asekurowania od szkód ogniowych.

Wydział krajowy wystosował do c. k. Prezydyum Namiestnictwa przedstawienie w sprawie stosownego zarządzenia, ażeby obligacye pożyczki krajowej uzyskały prawo notowania na giełdach i ażeby mogły być używane do lokacyi funduszów pupilarnych fidejkomisowych i fundacyjnych.

Na prośbę komitetu, wybranego z grona rękodzielników i przemysłowców lwowskich o poparcie projektu założenia muzeum przemysłowego we Lwowie Wydział krajowy objawiając swoje żywe uznanie dla tego pomysłu zażądał bliższych szczegółów i przedłużenia statutu a zarazem oświadczył, że przekonawszy się o skuteczności zabiegów komitetu starać się będzie wyjednać w Wysokim Sejmie stałą subwencyę dla muzeum następnie wskutek odpowiedzii i przedłożonych wyjaśnień ze strony komitetu udzielił z funduszu dyspozycyjnego 1000 złr. na zakupno potrzebnych przedmiotów na wystawie wiedeńskiej.

Z powodu rezygnacyi J. O. księcia Adama Sapiehy z godności delegata Wydziału krajowego do krajowej komisyi chowu koni zamianował Wydział krajowy delegatem p. Zenona Słoneckiego

(Dokończenie nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 19. listopada

Objawy przywiązania i najgłębszych uczuć lojalności dla Najjaśniejszego Pana z powodu zbliżającej się dwudziestopięcioletniej rocznicy Jego wstąpienia na tron, mnożą się w naszym kraju z dniem każdym. Mielecka Rada powiatowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 11. b. m. jednomyślnie wynurzyć życzenia swe i uczucia czci i hołdu w adresie osobnym i przeznaczyła 50 złr. na cele stypendyalne; rada zaś miejska Mielecka oprócz adresu uchwaliła także przeznaczyć z funduszów swoich na uczczenie dnia tak uroczystego 50 złr., które rozdane będą dwóm uczniom ubogim miejscowej szkoły. Wny. Juliusz Ozdoba Florkiewicz ofiarował z powodu tak wzniosłej i radośnej rocznicy 1000 zł. w obligacyi długu państwa na cele publiczne, a suma ta zasili wielką fundacyę stypendyjną, która upamiętnić ma w naszym kraju dzień 2. grudnia 1873 roku. Ks. Tomasz Kolasiński, pleban z Domosławic, w starostwie Brzeskiem, pragnąc przyczynić się do uczczenia uroczystej rocznicy, ofiarował 100 złr. na cele szkolne.

Za kilka dni zgromadzą się już sejmy krajowe a deklaranci czescy i morawscy dotąd jeszcze nie usunęli wątpliwości co do swojej przyszłej polityki. Wprawdzie słabą jest nadzieja, ażeby opozycya czesko-morawska porzuciła bierny swój opór i wzięła czynny udział w obradach sejmowych, ale mimo to ciągła polemika czeskich organów na ten temat jest zawsze wcale ciekawą i ważną Najpierw bowiem polemika ta jest objawem stanowczego przewrotu w obozie, który dotąd mógł być uważany za wzór niezłomnej solidarności i karności politycznej. Być może, że młodoczeska frakcya ugnie się jeszcze i teraz pod przemagającą powagą staroczeskich naczelników opozycyi i mimo najdobitniejszych pogróżek nie złamie solidarności. Ale będzie to już tylko chwilowy tryumf taktyki chybionej w samem założeniu, a zgubnej w dalszych konsekwencyach. Polemika dziennikarska bowiem odsłoniła fakt ciekawy, że już od dawna panuje rozdwojenie w czeskim obozie i że tylko polityczny terroryzm wstrzymywał dotąd znaczną część posłów od jawnego zerwania z polityką biernej opozycyi. Jeszcze i ten szczegół zasługuje na uwagę, że w dzisiejszej polemice o przyszły kierunek polityki czeskiej najdosadniej potępiają bierną opozycyę dzienniki prowincyonalne. Dowodzi to, że lud czeski trzeźwiej zapatruje się na sytuacyę polityczną i uznaje niepraktyczność dotychczasowej taktyki. Dzienniki prowincyonalne mogły poznać ten zwrot łatwiej niż organa pragskie i dla tego tak stanowczo zalecają zmianę polityki.

O stanie skarbu węgierskiego dopiero *P. Lloyd* podał bliższe, na cyfrach oparte szczegóły. Z tego wykazu wynika, że zaległe pretensye skarbu węgierskiego wynoszą obecnie sto milionów. Znaczna część zaległości pochodzi z r. 1871, ale i rok 1872 był stosunkowo daleko niepomyślniejszy. Zdawałoby się na pozór, że *P. Lloyd*, źle przysłużył się swojej ojczyźnie odsłaniając tak niepomyślny rezultat administracyi skarbowej właśnie w chwili rokowań o pożyczkę Jednakże zachodzą okoliczności, które zupełnie krok ten usprawiedliwiają, a nawet robią go wcale pożądanym. Od dłuższego czasu bowiem obiegały o finansach węgierskich najpotworniejsze wiadomości, a zagranica informująca się z takich doniesień o stosunkach węgierskich, musiała już dawno być pewną, że wielka katastrofa jest nieuniknioną Rewelacya *P. Lloyda* nie jest wcale przy-

---

Bitwa pod Beresteczkiem.

I.

Gdy tak gotowano się w obozie kozackim, król nie dostawszy z podjazdów Czarneckiego żadnej pewnej wiadomości, gotował się w drogę do Dubna, pewny że nieprzyjaciel cofa się do Kijowa.

Dnia 27go rano, cały obóz ruszył się w drogę do Dubna Już drugie wozy były jaką milę od obozu oddalone; piechota i jazda stała w pogotowiu, orszak królewski siedział przed szopą i czekał skończenia mszy św., aby wraz z królem wyruszyć w drogę, kiedy nadbiegł goniec z podjazdu Zabuzkiego z doniesieniem, że chan i Chmielnicki są w marszu, a Bohun w kilkadziesiąt tysięcy przedniej straży stanął już nad rzeką Horynką, dla opanowania przejść.

Tuż za nowiną Zabuskiego przybył goniec od wojewody ruskiego, z wiadomością, że nieprzyjaciel ruszył z pod Kołodyńskich pól, aby królewskie wojska zaskoczyć i przejąć w drodze. Kiedy hetmani proszą króla, aby jeszcze jeden dzień w obozie pozostać dozwolił, podjazdy przysłały języka: sześciu Kozaków i siódmego popa, którzy jednozgodnie zeznali, że nieprzyjaciel z dwoma pułkami stoi już pod Pereniatynem, półtory mili od Beresteczka i tegoż samego dnia na wojska królewskie napaść zamierza.

Wysłano natychmiast Czarneckiego, aby wozy do obozu nawrócił, wojsku kazano wracać na wały i wysłano silne oddziały do obsadzenia wszystkich przejść i przepraw, a inżynierowie rozbiegli się do naprawy okopów i szańców.

Nie było żadnej wątpliwości o zbliżaniu się nieprzyjaciela. Co chwilę nadbiegały nowe zwiastuny nadchodzącej burzy. Podjazdy polskie, zetknąwszy się z tatarskiemi, chroniły się do obozu; pospolite ruszenie przeprawiało się co prędzej, wozy z łoskotem napowrót wracały a nad wieczorem dalekie łuny do koła horyzontu i głuchy szmer w powietrzu, zwiastowały o zbliżającej się potędze 300.0000 nieprzyjaciół...

Piechota i luźna czeladź sypały całą noc szańce i okopy; całe wojsko spało pod bronią, a nikt pod gardłem z obozu wydalać się nie ważył. Ale zuchwała czeladź wyprowadziła, pomimo tego zakazu, kilka tysięcy koni i pasła je w oddaleniu dwóch i trzech mil od obozu — tak, że podjazdy tatarskie wszystkie te konie w nocy zajęły.

Wiadomość o zabranych koniach i o zniesieniu całego podjazdu ks. Wiśniowieckiego zdawały się być złym prognosytkiem.

To też nazajutrz (28) całe tłumy słuchały z wielką skruchą nabożeństwa, w obozie otrąbiono całodzienny post z powodu wigilii śś. Piotra i Pawła, i żaden żołnierz nie tknął się jadła.

Około południa pokazały się pierwsze oddziały tatarskie. Przeszedłszy Plesznię, (Pleśnia, Prześnia, Pliszka, Pleszowa — różnie tę rzekę ówczesne relacye nazywają) opanowały drobnemi oddziałkami wzgórza, pola, lasy i chrusty, pochowawszy tam dragonię kozacką, i nadjeżdżając pod szańce i wały obozu, usiłowały na harce pojedynkiem królewskich żołnierzy w zasadzki kozackie wprowadzić, a widząc, że się nikt z szeregów nie rusza, podbiegały jeszcze bliżej wołając:

— Tchórz was obleciał, boicie się!

Jazda polska stała w pogotowiu pomiędzy wałami a szańcami obozu Jaskólski, strażnik wojskowy, stał z kilku oddziałami jazdy przed wałami, trzymając hufce nieprzyjacielskie w należytem oddaleniu, podczas gdy Zamojski, strażnik koronny, przebiegał szeregi polskie wołając w imieniu króla, aby nikt z lasu wyjeżdżać się nie odważył. Dopiero o piątej godzinie popołudniu, kiedy już była pewność, że nieprzyjaciel więcej sił na pole bitwy nie przyprowadzi, pozwolono doświadczeńszym weteranom wyjechać na ochotnika i przyjąć wyzwanie.

Rozpoczął się taniec tatarski a raczej polowanie na ludzi, w którem nie chodziło o to, aby zabić przeciwnika, ale aby go żywcem pochwycić. Podjeżdżali do siebie, gonili się nawzajem, naganiali, czyhając jeden na drugiego z wielką pociechą i zabawą całego wojska, które się z wałów, szańców i szyków z ciekawością temu widowisku przypatrywało.

Największą uwagę z obu stron zwracał na siebie Tatarzyn, siedzący na pysznym pstrokatym koniu. Uganiał za nim stary szlachcic mazowiecki, i nie mogąc go żywcem pochwycić, uderzył na ostre i wkrótce murzyk tatarski zachwiał się i lecąc z konia upadł głową w tył na stronę swoich towarzyszów. Mieli zaś Tatarzy za pewne omen, że pierwszy trup, który głową na ich stronę upadnie, wróży im pewną przegranę. Rozwścieklenі tym wypadkiem, zbiegają się w jedną chmurę szykują, się i pędzą jak wicher pod szańce.

Chorągwie polskie wiatr podymał, szyki stały nieporuszone...

Porówno z ordynansem królewskim, który niósł rozkaz hetmanowi, aby wysłał Chorążego kor. z kilkoma pułkami naprzeciw nieprzyjaciela, przypadł z drugiej strony sam Chorąży i wołał na swego krewniaka:

— Na Boga, Dobrodzieju! co my robimy?... Nieprzyjaciel tak się zbliża.. paszę nam odejmie!

Ha! żeby się kto znalazł taki cnotliwy — odrzekł Potocki — coby chciał spędzić tego komunika....

— Ja proszę o to, i proszę o przysłanie drugiego pułku — i nie czekając odpowiedzi krzyknął na swoich, i lecąc w dobrym odstępie naprzód, wpadł z garstką ludzi w całą chmurę 10.000 Tatarów.

Tuż za nim spieszył Marszałek kor. na czele swego pułku, wysłany od Hetmana z pomocą. Trzy razy wypadał pułk Chorążego z chmury tatarskiej, i trzy razy rzucał się ponownie na nieprzyjaciela z podziwem całego wojska, ale przewadze tatarskiej podołać nie mógł.

Widząc, że się walka na dobre rozpoczyna, wysłano ks. Wiśniowieckiego w sześć chorągwi kozackich i Stefana Czarneckiego z rotą usarską. Za nimi rozkazano szlachcie krakowskiej, sandomierskiej, łęczyckiej i ruskiej ruszyć na nieprzyjaciela. Widok przeważnej siły przymusił Tatarów do odwrotu. Całą milę gonił ich Chorąży kor., ale oprócz błotnistej przeprawy, gdzie ich 100 blisko padło, szczęśliwie się wymknęli, mając rącze konie i uciekając co sił starczyło. Schwytano dwudziestu jeńców i jednego murzę, którzy wyznali, że to był rekonesans składający się z wyborowego komunika białogrodzkich, krymskich i urumbeiskich Tatarów w liczbie 12.000, w którym się sam Chan i Chmielnicki znajdował.

O dziesiątej sprowadzono wojsko z pola. Ogólna wesołość panowała przez cały dzień

jemną, ale znacznie osłabia wygórowane obawy, zwłaszcza wobec faktu, że z owych stu milionów znaczniejszą część stanowią całkiem pewne pretensye, których spłata uległa tylko zwłoce, ale przy większej energii egzekucyjnej z łatwością może być przyspieszoną.

Rząd niemiecki nie spodziewał się zapewne, że z taką łatwością powiedzie mu się pozyskać dla atrybucyi parlamentu ustawodawstwa cywilne w całych Niemczech. Pierwotnie opierały się tej zmianie Wirtembergia, Saksonia, Bawarya i Meklenburg. Gdyby wszystkie te państwa związkowe wytrwały w oporze pierwotnym, zamierzona reforma byłaby upadła już w radzie związkowej Niemiec. Wirtembergia i Saksonia najpierw ustąpiły, a Bawarya musiała pójść za ich przykładem, jeżeli nie chciała się narazić na zmajoryzowanie swoich reprezentantów w radzie związkowej. Ale opinia publiczna w Bawaryi bardzo powoli godzi się z tym faktem dokonanym, a dzienniki bawarskie wystrzegające się wszelkiego separatyzmu, uspakajają ludność tą uwagą, że mimo zaprowadzenia jednego kodeksu cywilnego dla całego cesarstwa, wyroki wydawane będą zawsze w imieniu króla bawarskiego, a jego prawo mianowania sędziów i organizowania sądów wcale nie zostanie uszczuplone.

W kilku ostatnich dniach Europa wysłuchała aż trzy mowy tronowe: niemiecką, belgijską i włoską. Ostatnia jest pewnie najciekawszą i najważniejszą, bo konstatuje w sposób otwarty i dobitny jeden z najważniejszych wypadków współczesnej polityki, szczere zbliżenie się Włoch do Austryi. Wobec niedawnej przeszłości fakt ten wydawał się tak nieprawdopodobnym, że nawet po podróży króla Wiktora Emanuela do Wiednia, nie ucichły wątpliwości i rozmaite przypuszczenia. Jeszcze niedawno wysilali się niektórzy politycy, ażeby dowieść światu, że król włoski złożył właściwie wizytę cesarzowi niemieckiemu, a do Wiednia wstąpił tylko dla tego, żeby nie nadawać podróży cechy nieprzychylnej dla Austryi w sposób nadto demonstracyjny. Słowa króla wypowiedziane w mowie tronowej zadając kłam tym niedorzecznym domysłom, raz na zawsze konstatują wobec świata, że przyjaźń austryacko-włoska ma warunki niezwykłej trwałości, bo opiera się na harmonii interesów politycznych i osobistych uczuciach monarchów.

Rząd francuski narażony był w ostatnich czasach kilka razy na przykre kolizye z powodu kandydatury jenerałów forytowanych przez opozycyę na krzesła poselskie. Niektórzy jenerałowie spotęgowali tę kolizyę listami do wyborców, w których opozycyjny prąd zacierał nawet granice żołnierskiej karności. Wskutek tego przypisują rządowi zamiar wniesienia w izbie ustawy ścieśniającej obieralność żołnierzy. Dla Francyi reforma taka byłaby pod niejednym względem prawdziwem dobrodziejstwem, ale jej wniesienie w chwili obecnej powitałaby z największą radością republikańska opozycya jako broń bardzo dogodną.

RADA PAŃSTWA.

Komisya dla przedłożenia rządowego o zaciągnięciu pożyczki odbyła 15. i 16. b. m. dwa posiedzenia. Na posiedzeniu z 15. b. m. zastanawiano się nad kwestyą: w jaki sposób ma być udzieloną pomoc ze strony państwa.

Dep. Dormitzer wnosi, ażeby za zasadę przyjęto otwarcie kredytu z zabezpieczeniem, pozwalającem spodziewać się rychłego załatwienia całej sprawy i ażeby po przyjęciu tej zasady wybrano podkomitet z 5 członków złożony, który ma przedstawić dalsze wnioski.

Dr. Mayrhofer wnosi: 1. Państwo ma udzielać zaliczki dla obrotu handlowego i przemysłowego; 2. Zabezpieczenie stanowić mają a) weksle, b) towary, c) walory, d) realności, e) poręczenie.

Dep. Kallir wnosi: Dalej mają być na czas najpilniejszej potrzeby ustanowione kasy zaliczkowe w miejscach, gdzie istnieje uznana potrzeba. Kasy te mają dla niesienia pomocy obrotowi handlowemu i przemysłowemu eskontować weksle z podpisami osób posiadających kredyt, zamieszkałych w okręgu kas zaliczkowych a należących do klasy handlowej albo przemysłowej. Weksel z jednym ale za dobry uznanym podpisem mogą być także eskontowane, jeżeli rękojmia dostateczną będzie: a) w towarach znajdujących się na składzie w granicach państwa a nie podlegających zepsuciu, b) w walorach, notowanych urzędownie na giełdzie austryackiej z potrąceniem pewnej części kursu, która w każdym wypadku ma być oznaczoną i wynosić będzie najmniej $1/3$, c) w nieruchomościach a mianowicie fabrykach.

Dep. Wolfrum stawia taki wniosek: Pomoc Państwa ma być udzieloną przez zakładanie w pewnych miejscowościach kas zaliczkowych, które wydawać będą zaliczki: 1) za zastawem w stosownych towarach, 2) na walory krajowe według kursu, który ma być oznaczony, 3) przez eskontowanie wekslów. Kasy zaliczkowe mogą odrzucać podania bez wskazania powodu.

Dr. Brestel wnosi: Kasy zaliczkowe mogą eskontować weksle i dawać zaliczki na towary i weksle.

Dep. Fürth wnosi: Na czas trwania najpilniejszej potrzeby mają być zakładane kasy zaliczkowe w siedzibie każdej izby handlowej z przeznaczeniem niesienia pomocy stosunkom kredytowym obrotu handlowego i przemysłowego. Kasy te mają eskontować weksle z podpisami na kredyt zasługującemi.

Dep. Teuschel wnosi jako dodatek: Wzywa się wysoki rząd, ażeby przy zamierzonej pomocy państwowej z wszelką energią wpływał na likwidacye i fuzye towarzystw akcyjnych. Dla potrzebnego oczyszczenia targu pieniężnego pomoc materyalna ma być udzielaną z ścisłem przestrzeganiem bezpieczeństwa funduszów państwowych.

Wniosek dep. Suessa: W siedzibie każdej izby handlowej ustanowioną zostanie kasa zaliczkowa, która w sposób reeskontowania udzielać będzie kredytu towarzystwom kredytowym, kasom oszczędności, towarzystwom zaliczkowym i oszczędności, tudzież przy solidarnem poręczeniu miejscowościom przemysłowym za pokryciem weksli, a w wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących, na pokryty kredyt osobisty. Dalej rozważyć należy, w jaki sposób możnaby poprzeć likwidacye albo fuzye banków.

Przy głosowaniu komisya odrzuca już dawniej postawiony wniosek Schaeffla (ob. wczorajszą Gazetę) i przyjmuje wnioski dr. Mayrhofera (z opuszczeniem drugiego ustępu) i Dormitzera. Do podkomitetu wybrani: Dr. Mayrhofer, Dumba, Gomperz, Neuwirth i dr. Brestel.

Na następnem posiedzeniu (16. b. m.) komisya zastanawiała się nad kwestyą poparcia budowy kolei żelaznych.

Dep. Teuschl wnosi: Na razie podjętą ma być tylko budowa tych linii, którym na poprzedniej sesyi Rady państwa przyznano gwarancyę państwową, albo które ewentualnie przekazane zostały do wybudowania administracyi państwa. Rząd wniesie do Rady państwa dalsze wnioski o budowie nowych linii kolejowych, które w interesie podniesienia obrotu pożądane są w różnych w Radzie państwa reprezentowanych królestwach i krajach.

Dr. Herbst wnosi: Przyjmuje się za zasadę, że udział państwa w uzyskaniu kapitałów na pewne linie kolejowe tudzież użycie funduszów państwowych na budowę pewnych kolei żelaznych może być tylko ustawą dozwolone.

Wniosek dr. Brestla: Zaliczki dla kolei żelaźnych mogą być dozwolone tylko specyalnemi ustawami. Wzywa się rząd, ażeby dla dwóch kolei żelaznych, których budowa na koszt państwa została dozwoloną w ustawie, zamówił już obecnie potrzebne szyny, lokomotywy i wagony.

Komisya odrzuca wszystkie trzy wnioski.

Dep. Neuwirth wnosi: Część sumy, która ma być uzyskaną, użytą zostanie na budowę kolei żelaznych. Wnioskodawca odstępuje od swej propozycyi, ale dep. Kallir podnosi jego wniosek.

Wniosek dep. Dumby: Budowa kolei żelaznych ma być popieraną z funduszów państwowych.

Przy głosowaniu komisya odrzuca wniosek Dumby a przyjmuje wniosek Kallira (pierwotnie Neuwirtha.)

Kończymy uwagi w sprawie projektu ustawy o towarzystwach akcyjnych wykazaniem zmian w obowiązujących postanowieniach kodeksu handlowego.

Do 18 artykułu dodany zostaje ustęp przyznający sądowi handlowemu na żądanie uprawnionych wnioskodawców prawo zmuszenia kompetentnych osób do zwołania zgromadzenia walnego z zagrożeniem kary według art. 206 lit. 5 kodeksu handlowego. Postanowienie to uzasadnia się uwagą, że kary pieniężne nie wystarczają, jeżeli korzyść, jaką osoby kompetentne do zwoływania zgromadzeń z zaniedbania obowiązku swojego pod względem majątkowym odnieść mogą, zdoła zupełnie powetować stratę poniesioną wskutek kary pieniężnej.

§. 199 zawiera dodatek, że w układzie towarzystwa albo w umowie zmieniającej ten układ, może być zawarte postanowienie, że wystąpienie osobiście zobowiązanego członka towarzystwa dotąd nie pociąga za sobą rozwiązania towarzystwa, dopóki pozostaje przynajmniej jeden osobiście zobowiązany członek. Dotychczasowe brzmienie §. 199 wywoływało doniosłe, dla towarzystwa często niekorzystne a nie zawsze z góry przewidziane konsekwencye. Nowe brzmienie wspomnionego artykułu zawiera pod tym względem ułatwienie bez niebezpieczeństwa dla wierzycieli albo członków towarzystwa, gdyż jeżeli dopuszczonem zostanie w układzie wystąpienie osobiście zobowiązanego członka towarzystwa, ani pierwsi ani drudzy nie będą niespodziewanie na szkodę narażeni.

W §. 204 odpowiedzialność członków rady nadzorczej zostanie ściślej określoną. Są oni osobiście i solidarnie odpowiedzialni za szkodę wywołaną niewypełnieniem swoich obowiązków. Nawet bez udowodnienia szkody członkowie ci są osobiście i solidarnie obowiązani do zwrotu wypłat, jeżeli za ich wiedzą i bez ich sprzeciwienia się zwrócono wkładki komandytystom, albo tytułem procesu lub dywidendy wypłacono pewne kwoty z kapitału, albo wreszcie z pominięciem prawnych postanowień, rozdzielono majątek towarzystwa, lub częściowo zwrócono kapitał komandytystom.

Artykuł 206 wylicza pięć wypadków, w których osobiście odpowiedzialni członkowie mogą być ukarani aresztem do trzech miesięcy za sprzeciwienie się obowiązkom.

Co do towarzystw handlowych na akcye postanawia art. 207: *a*) Akcye albo udziały akcyjne, wystawione być muszą co najmniej na 200 złr., jeżeli na okaziciela opiewają a co najmniej na 100 złr. jeżeli opiewają na pewne nazwisko. Jeżeli zakładowy kapitał towarzystwa akcyjnego nie przewyższa kwoty 500.000 złr. pierwsze akcye wystawione być mogą na 100 złr. a drugie na 50 złr. W tym wypadku podwyższenie kapitału zakładowego po nad wskazaną miarę nie jest dozwolone.

Akcye albo udziały akcyjne mogą zawierać: 1. liczbę bieżącą; 2. uwagę, czy jest to akcya czy udział akcyjny, czy opiewa na okaziciela albo na pewne nazwisko a w ostatnim wypadku wskazanie nazwiska akcyonaryusza; 3. kwotę nominalną w cyfrach i słowach wyrażoną; 4. firmę i siedzibę towarzystwa; 5. daty układu towarzystwa tudzież datę i liczbę zarządzenia sądu handlowego, którem układ wpisany został do rejestru handlowego; 6. wysokość kapitału zakładowego i pojedyńczych akcyj albo udziałów akcyjnych; 7. jeżeli kwota nominalna niezupełnie została spłaconą, wysokość wpłaty w czasie emisyi; 8. datę emisyi; 9. podpisy osób, które podpisywać mają towarzystwo.

Akcye albo udziały akcyjne wydane wbrew tym postanowieniom są nieważne. Osoby wydające takie akcye albo udziały akcyjne, odpowiedzialne są solidarnie wobec posiadaczów za spowodowaną tem szkodę. Powyższe postanowienia tyczą się także promes i kwitów tymczasowych.

Artykuł 209 wymaga pod lit. 6 i 13 od układu towarzystwa postanowienia, że musi być ustanowioną rada nadzorcza złożona przynajmniej z trzech członków wybranych z grona akcyonaryuszów a dalej orzeczenia, czy do kompletu rady potrzebną jest obecność wszystkich członków, albo tylko większość. Wreszcie w myśl tego artykułu mają być wskazane osoby, które stanowią pierwszy organ naczelny towarzystwa.

Art. 209 lit. a. stawia normę, że po subskrybowaniu kapitału zakładowego ma być zwołane zgromadzenie akcyonaryuszów, na którem wybrani zostaną członkowie rady nadzorczej

Art. 209 lit. b. stawia normę: Jeżeli subskrybent składa wpłatę nie w gotówce, albo jeżeli towarzystwo projektowane przyjmuje zakłady lub inne przedmioty majątkowe, to w układzie towarzystwa ma być oznaczoną wartość wpłaty lub przedmiotu majątkowego i przypadająca za to ilość akcyi albo cena. Każdy warunek zastrzeżony na korzyść subskrybenta, musi być także oznaczony w układzie.

W każdym z tych wypadków muszą subskrybenci po subskrybowaniu kapitału zakładowego zatwierdzić na zgromadzeniu układ w osobnej uchwale, jeżeli zezwolenie wszystkich subskrybentów nie zostało stwierdzone w notaryalnym dokumencie już przy sporządzeniu układu Większość zatwierdzająca układ, musi stanowić przynajmniej połowę wszystkich subskrybentów i reprezentować swojemi akcyami przynajmniej połowę całego kapitału zakładowego. Subskrybenci wskazani w poprzednim ustępie, nie mają głosu przy powzięciu takiej uchwały.

Art. 210. postanawia, że do zgłoszenia się względem zaciągnięcia do regestru handlowego załączone być winno co następuje:

1. Poświadczenie, jako ogólna kwota kapitału zakładowego poręczoną jest podpisami, oprócz listy wszystkich subskrybentów z podaniem ich imion i nazwisk lub ich firmy tudzież miejsca ich zamieszkania i ilości subbskrybowanych akcyj;

2. poświadczenie, iż co najmniej sześćdziesiąt procentów kwoty nominalnej zostało wpłaconych na każdą akcyę, tudzież wykazanie, gdzie i w jaki sposób wpłata ta nastąpiła;

3. dowód, że rada nadzorcza wybrana została stosownie do art. 209;

4. dowód, co do wymaganego w art. 209. *b* przyjęcia układu.

Poświadczenia co do dokonanego subbskrybowania akcyj i wpłaty wydawane będą przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione deklaracye wszystkich członków zarządu i rady nadzorczej.

Zgłoszenie się winno być podpisane przez wszystkich członków zarządu przed trybunałem handlowym lub też wniesione w formie wierzytelnej. Załączone do takiego zgłoszenia się dokumenta, przechowane zostaną w sądzie handlowym w pierwopisie lub w wierzytelnym odpisie.

Art. 211. zawiera następujący nowy ustęp: Akcye, lub udziały akcyj wydane przed zaciągnięciem do regestru handlowego, nie są ważne. Wydawcy takowych solidarnie odpowiadają właścicielom za wszelkie w skutku takiego wydania wynikłe dla nich szkody.

Co do nabywania własnych akcyj i t. p. znajdują się w art 213. następujące postanowienia:

„Towarzystwu akcyjnemu nie wolno nabywać ani przyjmować jako fantwó własnych akcyj lub udziałów tych akcyj (promesów, kwitów tymczasowych). Od nakazu tego czynić się będzie wyjątek: 1. jeżeli i o ile nabywanie takie według układu Towarzystwa przedsiębranem będzie celem częściowego lub całkowitego umorzenia kapitału zakładowego; 2. jeżeli i o ile takowe służy do ściągnięcia własnych należytości Towarzystwa w drodze egzekucyjnej; 3. jeżeli i o ile takowe połączonem będzie z obrotem interesu wekslarskiego, należącego do ogólnego przedmiotu przedsiębiorstwa. W wypadkach 2. i 3. nabyte akcye, lub udziały tych akcyj (promesy, kwity tymczasowe) winne być ile możności najprędzej dalej odsprzedane.“

Art. 215. zawiera następującą zmianę.

„Zmiana w układzie Towarzystwa uchwaloną być może, o ile układ ów nie zawiera co do tego innych postanowień, tylko większością przynajmniej dwóch trzecich części głosów akcyonaryuszy, którzy stawią się na zebranie generalne, a których akcye przedstawiają co najmniej połowę kapitału zakładowego.“

Dodane zostały następujące postanowienia:

„Jeżeli akcyonaryusz po zaciągnięciu układu Towarzystwa do regestru handlowego uiszcza wkładkę nie w gotówce, lub jeżeli żąda na swą korzyść szczególniejszych jakich warunków, to aby ugoda tego rodzaju miała znaczenie legalne, należy na zgromadzeniu generalnem akcyonaryuszy zarządzić zbadanie takowej, a przyjęcie jej nastąpić winno mocą uchwały następnego zgromadzenia generalnego. Akcyonaryusz, który uiszcza taką wkładkę, lub wyjednać sobie pragnie szczególniejsze warunki, nie ma prawa głosowania przy zapadaniu dotyczącej uchwały.

„Wydawanie nowych akcyj lub udziałów akcyj (promessów, kwitów tymczasowych) nim dokonaną została spłata całej kwoty nominalnej dawniej wydanych akcyj, wtedy tylko nastąpić może, jeżeli sposób ten powiększenia kapitału zakładowego przy za-

---

w obozie a żołnierz znużony całodziennem staniem, wziął się dopiero w nocy do jadła.

W tym samym czasie — jak później doniesiono królowi — Chan niezadowolony z tego co widział, zwołał na naradę starszyznę zamyślając wejść w układy z Polakami. Chmielnicki dowiedział się o tem i przybywszy ze swymi pułkownikami na tę konferencyę, począł wymownie odradzać a zmniejszając siły królewskie i ganiąc sposób wojowania szlachty. w te słowa miał się między innemi wyrazić:

— Taka to pierwsza u nich rezolucya, ale skoro spróbują armat i kul, kiedy zażyją niewczasów obozowych, słoty i upałów, bezsennych nocy, straży i głodu, kiedy im wreszcie trunków zabraknie; wtedy, jako do wody nie przywykli, do chłodu, głodu i niewczasu nieprzyzwyczajeni, zaczną się zaraz buntować, kłócić i samego króla swego odbiegną. Byle tylko kwarcianych wyciąć, a całe pospolite ruszenie, obaczywszy nasze wojska, ze strachu samego pójdzie w rozsypkę. Oto już trzeci dzień temu, jak kilka pułków — mówił tu o oddziałach wysłanych na Napierskiego — zmówiwszy się z królem, do domów się rozeszło.

Na tej naradzie postanowiono, że nazajutrz (29. czerwca) Chan z całą Ordą, która dopiero co wieczorem nadeszła, i z całą jazdą kozacką, przeprawi się przez Pleśnią i zabawiając króla, zajmie wieczorem przeprawy i równie beresteckie; podczas gdy hetman kozacki ściągnie tabory, piechotę i armaty, które wolnym krokiem nadciągały, i przygotuje się do przeprawy na drugą stronę rzeki.

Dr. L. K.

kładaniu Towarzystwa w układzie takowego wyraźnie jest przewidzianym. I w tym wszakże wypadku do wydania owego potrzebną jest uchwała zgromadzenia generalnego."

Co do członków rady nadzorczej. Art. 225. zawiera następujące postanowienia:

Członkowie rady nadzorczej winni być własnowolnymi. Z posady swej mogą być każdej chwili odwołani. Rada nadzorcza za pierwszym razem nie na dłużej wybraną być może jak na rok, licząc od dnia zaciągnięcia układu Towarzystwa do regestru handlowego, później zaś najdłużej na lat pięć. Każdy wybór na czas dłuższy nie ma prawnego znaczenia. Członkom pierwszej rady nadzorczej przyzwolone być może wynagrodzenie za połączone z ich zadaniem trudy tylko po upływie pierwszego roku ich czynności w skutek uchwały zgromadzenia generalnego akcyonaryuszy. Jeżeli wynagrodzenie to przyzwolonem zostało wcześniej lub w inny niż wyżej przepisany sposób, to nie ma ono prawnego znaczenia. Członkowie rady nadzorczej wstrzymać się winni od udziału w postanowieniach, których przedmiotem jest sprawa między nimi a Towarzystwem.

Austrya - Węgry. Dopiero teraz odsłaniają się szczegóły z konferencyi stronnictw opozycyjnych odbytej w Wiedniu w przededniu otwarcia Rady państwa. Rewelacye te podał młodosłoweński deputowany Vosnjak w *Slovenskim Narodzie.* Na pytanie, czy opozycya ma wstąpić do parlamentu, odpowiedzieli wszyscy obecni twierdząco z wyjątkiem deputowanych czeskich i voralbergskich. Hr. Hohenwart motywując swój udział w Radzie państwa dodał zapewnienie że opozycya pamiętać będzie zawsze o interesach nieobecnych deklarantów. Dr. Vosnjak ubolewając nad brakiem zgody i solidarności pomiędzy frakcyami opozycyjnemi proponował utworzenie komitetu, w którymby reprezentowane były wszystkie frakcye. Komitet ten miałby ułożyć program działalności całej opozycyi w Radzie państwa i po za Radą państwa. Wniosek ten popierał także ks. Czartoryski a przeciw niemu przemawiali Dr. Rieger i hr. Clam-Martinitz. Czesi wzywali wstępującą do Rady państwa prawno państwową opozycyę, ażeby się najpierw uorganizowała a Czesi zawiążą z nią rokowania w celu prowadzenia wspólnej akcyi.

— O burzliwych zajściach w wiedeńskiej radzie miejskiej podajemy z korrespondencyi *Czasu* następujące szczegóły:

W przeszłym roku Rada gminna uchwaliła zniesienie kuryj wyborczych, lecz sejm dolno-austryacki odrzucił tę uchwałę, a burmistrz Dr. Felder jako poseł sejmowy głosował przeciwko uchwale Rady miejskiej.

Po odrzuceniu uchwały w sejmie, Rada miejska poleciła swej komisyi dla rewizyi statutu gminnego wypracowanie ponowne tego samego wniosku; otóż komisya ta, długo krzątała się, aż wreszcie uchwaliła odroczyć całą sprawę, a dopiero na usilne naleganie lewicy wygotowała referat, z którym wystąpił sprawozdawca komissyi Dr. Lederer na onegdajszem pełnem posiedzeniu Rady. Wniosek jego, aby komissya rozwiązała się bezowocnie i aby Rada inną wybrała komissyę, wywołał gorącą replikę Dra Józefa Koppa, znanego radcy miejskiego i deputowanego do Rady z przedmieścia Mariahilf, przywódzcy „klubu postępowego" w Radzie państwa. Na kilka jego silnych wycieczek, iż Rada nie ścierpi tego przewlekania sprawy, iż walka dopóty nie ustanie, dopóki jedno stronnictwo nie zniszczy do szczętu drugiego stronnictwa, odparł sprawozdawca Dr. Lederer: mowa Dr. Józefa Koppa tchnie „zapachem petrolejowym." „Nazwa petrolejczyków" od czasu komuny paryskiej, jak się samo przez się rozumie, nie używa tu dobrej sławy, więc możecie sobie wyobrazić wrzawę i zamieszanie, jakie zapanowały w sali obrad po przemówieniu p. Lederera. Dr Felder nie był w stanie przywrócić spokoju i widział się zmuszonym zamknąć posiedzenie. Tak nierozważnie rzucone słowo dowodzi tylko, do jakiego stopnia namiętności są rozżarzone w łonie Rady gminnej i jakie jeszcze nastąpić mogą tam zajścia. Wystąpienie p. Lederera przyspieszy, zdaniem wielu, rozwiązanie kwestyi zniesienia kuryj wyborczych i to w duchu tych, których nazwał „petrolejczykami."

Włochy. Parlament włoski otwarty został przez króla w sobotę 15. b. m. w obecności książąt Humberta i Amadeusza ciała dyplomatycznego i wielkiej liczby publiczności.

Mowa tronowa wspomina, że król podczas ostatniej sesyi w Rzymie szczególnie polecał zająć się wewnętrzną organizacyą państwa, wyraża nadzieję, że dzieło to na obecnej sesyi dalej rozwiniętem zostanie i że ciągle wzrastać będzie pomyślność kraju przez utrzymanie porządku i bezpieczeństwa publicznego, tych dwu niezbędnych warunków pracy i postępu narodu. „Włochy dowiodły, że Rzym może być stolicą królestwa bez uszczuplenia niepodległości papieża w wykonywaniu duchownych jego funkcyj i stosunków do katolickiego świata. Chociaż postanowiliśmy szanować uczucia i wolność religijną, nie dozwolimy jednak żadnego wykroczenia przeciw ustawom i instytucyom narodowym.

Rad jestem zapewnić was panowie, że stosunki nasze względem wszystkich mocarstw są przyjaźne. Wzmocnione one zostały odwiedzinami, jakie oddałem cesarzowi Austryi Węgier i cesarzowi Niemiec. Dowody sympatyi, które otrzymałem od tych monarchów i ich ludów odnosiły się do Włoch, które umiały zdobyć sobie należne między narodami miejsce.

Austrya i Włochy były nieprzyjaciółmi na polu bitwy, gdy jednak ustąpił wreszcie powód tej długiej walki, nie pozostaje na przyszłość nic innego jak zaufanie w wspólne interesa i w korzyść bezpiecznej przyjaźni. Przyjaźń ta jest tem cenniejszą, że zostaje w harmonii z uczuciami rodzinnemi, które mógł wprawdzie krępować obowiązek, lecz w sercu mem wygasić ich nie mógł.

Włochy i Niemcy ukonstytuowały się w imię zasady narodowej. Oba te państwa potrafiły na podstawie monarchicznej oprzeć liberalne ustawy związane przez całe stulecia równie z klęskami narodowemi, jak z epoką sławy. Stosunki między obu rządami odpowiadają sympatyom obu narodów i są rękojmią utrzymania pokoju. Życzeniem naszem jest, żyć w zgodzie z wszystkiemi narodami; niemniej jednak będę silnie stać na straży praw i godności narodu.

Zaleciwszy następnie parlamentowi ustawy, mające na celu dokończenie organizacyi armii, jako też marynarki, wykazuje dalej naglącą konieczność podniesienia finansów i przyrzeka ustawę dla uregulowania obiegu pieniędzy papierowych. Zakończenie mowy tronowej brzmi: „W pokoju, który mam nadzieję, będzie trwały, i w obec urządzonych stosunków i jedności władz rządowych, rozwiną się wolne instytucye wraz z postępem i pomyślnością ludu. Tylko tak postępując będziem mogli ukończyć nasze zadanie i dzieciom naszym z pomocą Bożą zapewnić ojczyznę, której wśród burz przeszłości niezłomną dochowaliśmy wiarę. Dziś, podobnie jak dawniej, mam zaufanie w narodzie, wiem, że naród również pokłada ufność w swym królu."

Mowa tronowa wywołała wszędzie bardzo pomyślne wrażenie

Anglia. O konflikcie wybuchłym w ostatnich czasach między Turcyą a Anglią w południowej Arabii podają dzienniki następujące szczegóły:

Turcy wkroczyli do Leheg, które zostaje pod protektoratem Anglji. Wskutek tego wysłał angielski namiestnik Adenu parlamentarzy do Turków. Gdy ci powrócili z niedostatecznemi wyjaśnieniami, kazał namiestnik Adenu zarekwirować wszystkie wielbłądy z okolicy i uzbroić 400 żołnierzy. Oczekiwał on tylko bliższych rozkazów, aby rozpocząć operacye przeciw Turkom. Dnia 25. października przypłynęły do portów Adenu trzy tureckie okręty, jednak na wezwanie gubernatora opuściły port tego miasta. Załoga tych okrętów wylądowała w sile 800 ludzi w Bu-Ahmed niedaleko Adenu. Według późniejszych sprawozdań wyruszyli Anglicy w sile 400 ludzi i 8 wielbłądów do Leheg, lecz przybywszy tam nie zastali już Turków.

Rossya. Zimowy sezon tegoroczny w Petersburgu obiecuje być bardzo ożywionym. Wiadomo, że w styczniu odbędą się zaślubiny ks. Edynburskiego z W. Ks. Maryą; przygotowania do tej uroczystości już teraz zaczynają robić w ambasadzie angielskiej. Z pomiędzy gości weselnych wymieniają księcia i księżnę Walii, niemieckiego następcę tronu z małżonką i królewicza Danii. *Gaz. Petersb.* donosi, że i królowa Anglii ma wielką ochotę przybyć na gody weselne swego syna do Petersburga, wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia. — Dnia 24. b. m. odbędzie się uroczystość odsłonięcia pomnika cesarzowej Katarzyny II.

— Nowa ustawa o powszechnej służbie wojskowej, wejdzie w życie dopiero w listopadzie 1874. W styczniu od ywać się będzie rekrutacya jeszcze według dawnego systemu po 6 od 1000. Wprowadzenie w życie nowej ustawy rekrutacyjnej połączone będzie w Rossyi z wielu trudnościami Tatarzy krymscy, którzy również wolni byli dotychczas od obowiązku służenia w wojsku, żądają tłumnie paszportów za granicę, a gdy im władze wojskowe takowych udzielić nie chcą, wynoszą się potajemnie do Turcyi. Liczba tych zbiegów ma być dosyć znaczna, wynosi ona dziś już kilka tysięcy. Mało zaludniony kraj ten, zkąd w r. 1860—61 wyemigrowało około 200.000 Tatarów, może skutkiem nowej ustawy utracić znaczną część ludności zdolnej do pracy. Ogromne trudności będzie miał rząd do zwalczenia, jeżeli zechce nową ustawę zastosować do ludów koczowniczych w Syberyi i Azyi środkowej, mianowicie do Kirgizów i Baszkirów. Dotąd nomadowie ci wolni byli od obowiązku służby wojskowej, za co rząd kazał sobie płacić po 60 kopiejek podatku pogłównego. Obowiązek powszechnej służby wyklucza taki podatek, i odtąd rekrutacya zaprowadzoną będzie także i u tych ludów.

Hiszpania. O ostatnich wypadkach na hiszpańskim teatrze wojny piszą z Bayonny do *Gaz. Kol.*: „Po nadejściu owej nie prawdziwej wiadomości o wielkiem zwycięztwie, pojmaniu jen. Moriones i t. d. nadeszło dziś doniesienie o odniesionem w dniu 8. b. m. zwycięztwie, chociaż już nie tak wielkiem, jak je wystawiła owa pierwsza depesza. Kto dopuścił się tej mistyfikacyi dotąd nie wyjaśniono i prawdopodobnie nigdy wyjaśnionem nie będzie.

W Estelli wszyscy byli przygotowani na atak. Na dzień imienin króla przygotowane były wielkie uroczystości; przeczuwano, że republikanie będą się starać przeszkodzić im i rzeczywiście musiano 4. 5, i 6. zająć celem obrony Estelli stanowiska pod los Arcos i Dicastillo. Przeciw tym punktom bowiem demonstrował Moriones kilkakrotnie.

D. 6. wieczorem ściągnięto wszystkie wojska do miasta. Następnie zdawało się że nieprzyjaciel zaniechał zamiaru uderzenia na miasto a sam jenerał Elio oświadczył, że nie spodziewa się ataku tak prędko. D. 8. wieczorem przybył tu belgijski hrabia Alcantara, major w służbie królewskiej, z depeszami z kwatery głównej i nieprzeczuwał nawet, że jenerał Moriones wyda w dniu tym bitwę, której jednak dawno pragnął. Pierwsza urzędowa depesza o bitwie tej nadeszła d. 9 b. m. wieczorem i opiewała: „Estella d. 7. października wieczorem: Dziś wielka bitwa i zupełne zwycięztwo, które jutro jeszcze większem będzie, jeżeli uzyskamy powodzenie. Moriones w sile 18000 piechoty 2000 konnicy z 28 działami zaatakował nasze pozycye pod Estellą chcąc zdobyć Arellano, Arqueta, Vilamayor i Monjardin, które obsadziliśmy. Wojska nasze w sile 8000 piechoty, 250 konnicy i 4 dział nietylko wytrzymały cały dzień atak nieprzyjacielski lecz ku wieczorowi odparły wojska rządowe na ich dawniejsze stanowisko za los Arcos. Bitwa była niezmiernie zacięta. Straty nasze wynoszą 300 ludzi; straty nieprzyjaciela są nierównie większe; dwa ostatnie jego ataki odparły wojska karlistów z wielkiem mężtwem i z niezwykłym spokojem. Wojska nasze składały się z batalionów Navarra, Biscaya, Alova i Rioja. Król, infanci don Alfonso i donna Marya de las Nieves byli świadkami bitwy i zwycięztwa. Naczelnym dowódzcą był jenerał Elio a pod jego rozkazami zostawali jenerałowie dywizyi: Ollo, Velasco i Laramendi jakoteż jenerałowie Valdespina, Argonz, Mendiri i Istuemendi. Ani jeden z wyższych oficerów nie jest ranny, mimo to że każdy z nich a w szczególności pułkownik Radica i br. Walterskirchen narażali się ogromnie na polu bitwy. Szpitale urządzono w Irachin pod kierownictwem pani Calderonowej".

Spodziewany dalszy ciąg walki nastąpił rzeczywiście i oto odnośne sprawozdanie z daty *Estella 8. listopada w nocy:* „Moriones rozporządzając tak przeważnemi siłami nie był wcale zadowolony wynikiem bitwy wczorajszej i rozpoczął dziś nad ranem nowy atak, tym razem już przeciw Monte-Jura naszej podstawie operacyjnej. O godzinie 9 rano była tak wielka ulewa, iż obie strony musiały na pewien przeciąg czasu zaniechać wszelkich czynności. Dopiero o godz. 3 po południu rozpoczęła się walka, która przed zmierzchem nie rozstrzygnęła się, tak że wieczorem obie walczące strony strony były w dawniejszych pozycyach. Dopiero nazajutrz spodziewano się rozstrzygnięcia, jeżeli Moriones nie rozpocznie odwrotu. To nie nastąpiło, Moriones bowiem pozostał Dziś w niedzielę d. 9 listopada przedsięwziął Moriones na całej linii ostatni atak, który mu się jednakże nie powiódł, w skutek czego nastąpić musiał ogólny odwrót wojsk republikańskich na los Arcos w kierunku ku Logrono".

Tryumfator z Mauneru — (Moriones) pisze dalej korrespondet — poprzysiągł był zdobyć Estellę, tymczasem nie ujrzał jej nawet z daleka. W sztabie jeneralnym króla tak dalece nie spodziewano się energicznego ataku republikanów, że na cztery dni przed temi wypadkami wysłano dwa bataliony Guipuzcoa, na pomoc jenerałowi Lizzaraga, który oblęga Tolosę. Dzienniki madryckie podają depesze z los Arcos jenerała Moriones, które jak zwykle nie zgadzają się z wiadomościami przez nas posełanemi. Przypisuje on sobie zwycięztwo i utrzymuje, że tylko z powodu niepogody musiał się cofnąć; donosi on dalej, że dnia 7 b. m. wyparł karlistów ze straszliwych pozycyi pod Barbarin, Luquin i Urbiola i że przez dwa dni pozycye te zajęte były przez wojska republikańskie, że straty karlistów są ogromne podczas gdy wojska republikańskie zostawiły na placu boju tylko 22 zabitych i 25 rannych. Gubernator miasta Logrono telegrafuje 9. b. m. że zamówiono 300 łóżek dla rannych i potwierdza że straty karlistów są ogromne; zdobyto jedno działo, wiele przyborów wojennych i wzięto wiele jeńców. Zapał i brawura wojsk republikańskich zasługują na najwyższe uznanie.

Jedna depesza z tej samej daty zawiadamia, że w skutek okropnej klęski karlistów postanowił don Carlos opuścić Estellę, którą nadal będzie bronił tylko jeden batalion piechoty. Moriones zapewnia, że tylko niepogoda nie dozwala mu prowadzić dalej operacyj przeciw Estelli. Karliści — telegrafuje Moriones — przywiązywali tak wielkie znaczenie do utrzymania się w Estelli, iż ściągnęli wszystkie swe siły z czterech prowincyi, i że nawet zaniechali oblężenia Tolosy. Jak widzimy Moriones znów się myli, gdyż właśnie dwa bataliony piechoty odeszły na kilka dni przed bitwami z Estelli do Tolosy.

Siły zbrojne karlistów w powyższych wypadkach — pisze w końcu korrespondent — składały się z 6 batalionów Navarra, 4 batalionów Biscaya 1 batalionu Rioja, i 3 batalionów Alava, w ogóle z 8 do 9000 żołnierzy; brakowały zaś 3 bataliony Navarra 7, 8 i 9 batalion, które obozują w Lumbier Val Carlos i na granicy francuskiej; 4 bataliony Biscaya i 2 bataliony Alava, zostające w swych prowincyach a nadto cała dywizya Guipuzcoa. Jakkolwiek wielkiem było zwycięztwo karlistów, nie mogło być należycie wyzyskanem z powodu braku konnicy.

KRONIKA.

— **Szósty spis składek** na fundacyę utworzyć się mającą na uczczenie 25-letniej rocznicy panowania Najjaśniejszego Pana. Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie: J. E. Kazimierz hr. Krasicki 20 złr., Włodzimierz hr. Russocki 20 złr., Konstanty Tchórznicki 10 złr., Józef Pajączkowski 5 złr., Jakób Wiktor 5 złr., Karol Rogoyski 2 złr., Floryan Morawski 1 złr., Teodor Biliński 1 złr., Antoni Ławrowski 1 złr., Feliks Au 1 złr., Jan Welichowski 1 złr., Kluczeńko 1 złr., Janowski 1 złr., Jarzymowski 1 złr., Stokowski 1 złr., Orłowski 1 złr. C. k. powiat. w Bóbrce: Jan Kallay sędzia powiatowy 5 złr., Teofil Waydowski notaryusz 5 złr., Alfred Jachimowski adjunkt 3 złr., Edward Czerny sędzia ask. 3 złr., Piotr Petrowicz kancl. 2 złr., Albert Fangor kancl. 2 złr., Wawrzyniec Kruszyński woźny 1 złr., N. N. i N. N. w sądzie powiat. 4 złr. C. k. akademickie gimnazyum we Lwowie: Bazyli Ilnicki 5 złr., Jan Guszalewicz 1 złr., Emil Kaliczniacki 1 złr., Michał Polański 1 złr, Morawski 50 ct, E. Sawicki 50 ct., T. Sołtysik 50 ct., Romańczuk 50 ct, Jandaurek 50 ct., J. Tutyma 50 ct., Edward Willomitzer 1 złr., T. Iskrzycki 50 ct. C k. Urząd salinarny w Stebniku: Benedykt Matkowski 2 złr, Henryk Lichtenstein 1 złr., Gustaw Flechner 1 złr, Tomasz Angrocki 50 ct., Michał Felbinger 20 ct., Jakób Reindl 15 ct., Karol Jakobi 15 ct. C. k. Urząd pocztowy w Kołomyi: Władysław Kulczycki 1 złr., Frydryk Majer 1 złr., F. Bylica 30 ct., Edmund Harnig 50 ct, Jakób Marszall 50 ct., Dominik Niewczas 30 ct., Albert Hnbaczek 30 ct., Bazyli Mamulak 30 ct, Zygmunt Starzyński 50 ct., Jan Dąbrowski 50 ct., Konduktor Tychowski 50 ct., Sliznik 25 ct., siedmiu nieczytelnych razem 6 złr. 60 ct. C. k. Prokuratorya państwa we Lwowie: Jan Reiner prokurator 2 złr., Ludwik Buschak 2 złr., Wacław Jastrzębski 2 złr., Adolf Frendl 2 złr., Dr. Wilhelm Leżański 1 złr., Władysław Samolewicz 1 złr. C. k. stacya telegraficzna w Zaleszczykach: Franciszek Haszka 1 złr., Wilhelm Bayer 1 złr., Bolesław Dobrzański 1 złr, Władysław Cerkiewicz 50 ct., Wny Tustanowski jedną obligacyę indemnizacyjną na 100 złr.

Razem gotówką 140 złr. 55 ct. 100 złr. oblig. do tego poprzedzająca składka 3.073 złr. 13 ct. — ogółem 3.213 złr. 68 ct. w. a. gotówką i 100 złr. oblig. indemniz.

= **„Słowo" lwowskie** w nrze 125 z dnia 11. listopada wystąpiło z wycieczką przeciw władzom rządowym, że uciskają ruską narodowość i nie pozwalają ruskim gminom udawać się do urzędów w rnskim języku. Na poparcie tych zarzutów przytoczyło, że c. k. starosta lwowski zwrócił gminie Nagórzańskiej wykaz pisany po rnsku i polecił przedłożyć go w języku polskim lub niemieckim. Oskarżenie *Słowa* znalazło natychmiast wrzaskliwe echo w *Neue freie Presse*, której w lot przesłano ze Lwowa telegraficzną wiadomość o tym zamachu c. k. władz galicyjskich na język ruski! Może być spokojnem *Słowo*, może być spokojną *Neue fr. Presse* — bo lwowskiemu c. k staroście nie śniło się nawet o naruszaniu praw ruskiego języka, a żądanie jego, aby ów wykaz przedłożony został w niemieckim lub polskim języku tłumaczy się tą prostą przyczyną, że chodziło tu o wykaz zmian urlopników, a c k. komenda uzupełniająca zażądała wyraźnie, aby jej przedłożono akt ten albo po niemiecku albo po polsku, gdyż nie posiada w swem biórze nikogo, ktoby był obznajomiony z językiem ruskim. Oto powód, dla którego starosta lwowski zmuszony był do zażądania od gminy wykazu w języku niemieckim lub polskim.

*

= **Wypadek na kolei.** Wczorajszej nocy przy zsuwaniu wozów na stacyi w Rzeszowie zawadziła maszyna pociągu towarowego nr. 26 o wagon pociągu ciężarowego nr. 28 i wyrzuciła takowy z toru. W skutek tego wypadku nastąpiło spóźnienie pociągu pospiesznego nr. 1. o godz. zaś mięszanago pociągu nr. 7. o 4 godziny. Wypadku śmierci lub skaleczenia nie było żadnego.

— **Podziękowanie.** Jako członkowie wspierający przystąpili do towarzystwa akademików lwowskich „Byt": J E. Najprzew. ks. arcybiskup Wierzchlejski (z kwotą 10 złr.), Wielmożny Onufry Turkuł (z kwotą 50 złr.), Wielmożny Tadeusz Turkuł (z kwotą 50 złr.) i Wielm Jerzy Stokajło Kulczycki (z kwotą 50 złr.) — za co powyższym Dobrodziejom Wydział Towarzystwa składa niniejszem serdeczne podziękowanie.

Rozdawanie nagród dla domowych sług mieszkańców miasta Lwowa, szóste z kolei, odbędzie się w dniu Nowego roku 1874 o godzinie 11. przed południem w sali Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności Kto się osobiście nie stawi, przypisze sobie samemu utratę przyznanej nagrody, jeżeli nie udowodni przeszkody uchylić się nie dającej. Suma narosła z kapitału przez kasę oszczędności jako fundusz do nagród przeznaczonego, wynosi na teraźniejsze rozdawanie 300 złr. wal austr. O nagrodę ubiegać się mogą słudzy obojej płci w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem urodzeni, którzy książeczką służbową udowodnią, iż u tego samego służbodawcy, od którego o nagrodę podają, lub u tegoż rodziny, bez przerwy nie mniej jak 15 lat, a z tych przynajmniej ostatnie trzy lata we Lwowie służyli. Za zgłoszeniem się z książeczką powyższe lata służby udowadniającą, w kancelaryi kasy oszczędności, wydanym będzie każdemu drukowany blankiet prośby, którą po należytym wypełnieniu wskazanych w niej rubryk przez służbodawców i przewielebnych księży proboszczów parafii, w których mieszkają, najpóźniej do 10. grudnia r. b. w tej samej kancelaryi oddać należy, albowiem późniejsze zgłoszenie się nie będzie przyjęte.

* **Obłąkana.** Deborę Gerstenfeld mającą lat 28, zamężną za wyrobnikiem, odstawiono wczoraj z jej pomieszkania pod l. 88 za rogatką żółkiewską do szpitalu, gdyż w napadzie obłąkania zagrażała publicznemu bezpieczeństwu tłukąc okna i rozpalając ogień pod domem.

* **Skradziony los.** Feliksowi Waroszyńskiemu maszyniście przy koleji Czerniowieckiej, zamieszkałemu pod l 9 przy ulicy Cmentarnej, skradziono z zamkniętego kufra w pomieszkaniu los premiowanej węgierskiej pożyczki Jako poszlakowanego o tę kradzież uwięziono 19-letniego ślusarczyka kolejowego Jana M

* **Zgubiono** dnia 11. b. m. w ulicy Grodeckiej z wozu p. Hersza Salza z Bóbrki 25 funtów palonej kawy w cenie 24 złr.

* **Ślusarzowi** panu Janowi Rosińskiemu pod l. 493 3/4 skradziono wczoraj z zamkniętej pracowni 15 sztuk narzędzi ślusarskich w łącznej wartości 35 złr Właściciel posądza o tę kradzież jednego z swych byłych czeladników.

* **Podejrzana własność.** Tej nocy straż policyjna odebrała Franciszkowi Hireniukowi szal w kraty w wartości 8 złr. i konewczkę pochodzące zapewne z kradzieży, gdyż je za bezcen chciał sprzedać szynkarzowi pod l. 15 przy ulicy Kaźmierzowskiej.

* **Aresztowano** wczoraj kuśnierza Naftalego Halperna za kradzież skórki tumakowej w cenie 15 złr., kucharza Jana Mianowskiego za kradzież noża, tudzież stróża Pawła Zająca za zanieczyszczenie studni pod l. 630 3/4.

* **Znaleziony złoty kółczyk.** Dnia 14 b. m znalazła pani Mr. w ulicy Ruskiej obok cerkwi wołoskiej i złożyła w policyi jeden kulczyk składający się z dwóch dukatów holenderskich i małej monety rossyjskiej pozłacanej.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Andrzej Leja, dotychczasowy prefekt seminaryum duchownego w Tarnowie, otrzymał nominacyę na rzeczywistego profesora prawa kanonicznego i historyi kościelnej w zakładzie teologicznym w Tarnowie. Ks. Józef Migdał, dotychczasowy administrator łać. kościoła parafialnego w Brzesku, został przeniesiony jako wikary do Szczurowej

*** **Śmierć w płomieniach.** W Żabnie, w powiecie Kossowskim, w nocy z dnia 9. na 10 b. m. włościanin tamtejszy Józef Prodaniuk zginął w płomieniach przy ogniu rozłożonym zwyczajem ludu górskiego na środku szałasu (kołyby). Ponieważ zachodzi podejrzenie że w wypadku tym popełnioną została zbrodnia przez żonę Prodaniuka, Katarzynę, i ojca jej, cygana Illę Kaczora, zarządzono więc śledztwo sądowe.

*** **Nagrodę za wyratowanie życia** tonącego dn. 12. sierpnia r. b Wasyla Czopka, udzieliło c. k. Namiestnictwo w kwocie 10 złr. Joelowi Iglowi.

*** **Samobójstwo.** Dnia 5. b. m. o godzinie 9. z rana obwiesił się sposobem samobójczym w własnej stodole Iwan Prychilka gospodarz z Poturzycy w pow. Sokalskim, liczący 47 lat. Powodem samobójstwa były cierpienia umysłowe.

— **Charakterystyczny zakład.** Pewien abonent dziennika węgierskiego *Magyar Pulgar* proponuje dyrekcyi węgierskiej kolei Wschodniej zakład, iż czwórką swą, której najmłodszy koń liczy lat 15, wyjechawszy jednocześnie z pociągiem osobowym ze stacyi Klausenburgskiej, prędzej niż pociąg ten stanie na stacyi w Deva!

— **Wyroki Salamonowe.** Sędzia pewien dla spraw drobiazgowych w znacznem mieście Westfalii, znany jako wielki poczciwiec, i usiłujący zawsze patryarchalnym sposobem godzić sporne strony, doświadczył niedawno, że zdarzają się w praktyce rzeczy, których bez fatalnych skutków traktować tak nie można. Pewnego razu Francuzka jakaś zjawiła się przed nim w sądzie ze skargą, że ukradziono jej pieska, którego matkę, Muszkę, ma jeszcze w domu. Obwiniony o dokonanie tej kradzieży chłopak wypierał się stanowczo zarzuconego mu czynu, dodając, iż również ma matkę tego pieska

— Sprowadzić tu, obie suczki! nakazał sędzia, a kiedy w rzeczy samej przyniesiono przed trybunał obie czworonożne matki, kazał sędzia ustawić je w przeciwległych kątach sali, pieska zaś w pośrodku. Puszczony z rąk piesek pobiegł prosto do suczki chłopca, poczem nastąpiły między niemi pieszczoty wymownie świadczące o ich pokrewieństwie. Głos krwi przemówił wyraźnie, eksperyment Salomonowy udał się szczęśliwie i strony sporne uwielbiając mądrość sędziego spokojnie poddały się wyrokowi jego. Nie należy jednak mówić nigdy „hoc" dopóki się nie przeskoczy W kilka tygodni później zdarzyło się, że dwaj myśliwi z okolicy posprzeczali się o pięknego wyżła, który z zawiązanemi oczyma wart był 50 talarów. Obaj rościli sobie prawo do właścicielstwa, ponieważ każdy utrzymywał, że psa tego wychował i wykształcił. Nasz sędzia zatarł ręce z radości: wypadek wydał mu się jaśniejszym nawet od poprzedniego, gdyż widział, że ma do czynienia z mądrem już zwierzęciem.

— Stańcie panowie w przeciwległych końcach sali! donośnie rzekł nasz Salamon, wskazując myśliwym ręką ich stanowiska. Pan zaś — dodał zwracając się do woźnego — staniesz z psem tu na środku. Uważajcież tedy panowie! jak naliczę „trzy" niech jeden i drugi równocześnie gwiźnie, a w tej chwili ty panie woźny, wypuścisz psa z ręki. Pokaże się wtedy do którego z obu zwierzę pobiegnie.

I nie czekając odpowiedzi liczyć zaczął: raz — dwa — trzy! Na ostatnie hasło obaj myśliwi wysilili płuca, ażeby gwiznąć „od serca" — rozległ się gwizd niby konającej lokomotywy, a wypuszczony z rąk woźnego pies jak da susa ku drzwiom, tak też i tyle go widziano! Biedny naśladowca Salomona oskarżony jest teraz przez obie strony sporne o odszkodowanie zbiegłego wyżła.

— **Wąsy** od wieków odgrywały wielką rolę w przysłowiach hiszpańskich „Tenez bigotes" t. j. „obdarzony wąsami" oznacza męża śmiałego i stanowczego, a „Nombre de bigote al ojor" t. j. „posiadający wąsy wyżej oczu", oznacza roztropnego człowieka Prosty ztąd wynik, że Hiszpanie bardzo dbają o swe wąsy. Tyle ulubiony jednak przez dzisiejszą młodzież hiszpańską wąs zakręcony, jest już chyba słabym cieniem dawnej jego świetności. Wąs taki przed wiekami mierzył niekiedy pół stopy długości, i sporządzano pokrowce do pokrycia go na noc, aby nie poszwankował Sławny powieściopisarz Quevedo y Villegas nadmienia w swym „Gran Tocano", że taki pokrowiec jest przedmiotem niezbędnym gotowalni męzkiej. Nazywano go „bigotera", urządzony zaś był ten sprzęt tak, że zakładano go zapomocą przywiązywania wstążkami po za uszy; wewnątrz był wyłożony włosami. Służbę swą spełniał on zresztą nie tylko w nocy, ale i w podróży chronił tę wspaniałą ozdobę męzką od pyłu, skwaru słonecznego i innych złowrogich wpływów powietrza. Aż do końca 17. stulecia oryginalny ten przyrząd mogłeś spotkać u każdego dżentelmena hiszpańskiego!

GOSPODRASTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

+ Lwów d. 18. listopada 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ostatnim tygodniu temperatura przybrała charakter zimowy. Mróz dał się uczuć w całej Galicyi ale w zachodnich powiatach w wyższym stopniu niżeli w wschodnich. Dnia 14. b. m. rano termometr spadł na 5 stopni poniżej zera. Stan dróg jest doskonały. Osobliwie w Rossyi stan komunikacyi polepszył się znakomicie, co ułatwia dotąd tak utrudnione transporty zboża.

Zanim przystąpimy do skreślenia obrazu ruchu handlowego zapisać musimy, że w ostatnich czasach okazał się w Brodach tak przy utrzymaniu kolei żelaznej jak i przy zajęciach ładunkowych i magazynowych nadzwyczajny brak sił roboczych. Robotników sprowadzić musiano z Bierzanowa, Podłęża, Bochni, Słotwiny, Bogumiłowic i Dębicy. Pilny robotnik za ugodą może sobie zarobić 1 złr. 50 do 1 złr. 70 ct. a przy kolei żelaznej 60 ct.

Ruch w handlu zbożowym był we wszystkich gałęziach ożywiony. W ostatnim tygodniu przywieziono do Galicyi 23.000 centnarów towarów kolonialnych, z czego największa część przypada na Kraków, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl i Lwów. Dowóz ryżu z Bremy wzmógł się i wynosił w ostatnich 8 dniach 1000 centn. dla Przemyśla a 1400 centn. dla Lwowa. Ceny cukru ustaliły się dopiero przy końcu tygodnia. Dowóz z morawskich i szląskich fabryk wynosił w ostatnim tygodniu dla Lwowa 2160 cent. a dla Brodów 600 centn We Lwowie płacono za centnar 31 -32 złr. Rossyjskie fabryki cukru, które w ubiegłym roku wysłały przez Galicyę 200.000—300 000 centn. do rafineryi w Petersburgu transportują w tym roku swój towar na Kijów i otrzymały od zarządów rossyjskich kolei znaczne zniżenia taryfy. Ceny rzepaku miały stałą tendencyę ale nie szły w górę. Kupcy muszą zgadzać się na wymagania producentów, gdyż zapasy nie zostają w pomyślnym stosunku do popytu. Nominalnie wynosiła cena we Lwowie za 150 funtów 9 złr. 25 ct. Transporty wynosiły: ze Lwowa 180 centn., z Podwołoczysk 1515 centn., z Tarnopola 450 centn. a z Czerniowiec 320 centn. W handlu spirytusem ceny doznały niekorzystnej zmiany. Obecne ceny żyta zniewoliły konsumentów do umiarkowania swoich wymagań a z drugiej strony zmniejszyły popyt. Pokazuje się, że zbiór ziemniaków wcale nie wypadł tak źle, jak pierwotnie mniemano. Cena spirytusu wynosiła za 80 tralles 41 miar 20 złr. a z terminem dostawy w styczniu albo w lutym 18 złr. Transporty wynosiły na kolei lwowsko-czerniowieckiej 1330 cent., w Brodach 65 centn., w Tarnopolu 30 cent., we Lwowie 248 cent. Na olej rzepakowy popyt ożywiał się w miarę ubywania gotowego towaru. Za towar gotowy płacono 22 złr. od centnara. Z terminem dostawy w lutym albo marcu cena wynosiła 20 złr. Do Tarnowa wysłano 70 a do Lwowa 150 cent. tego artykułu. Oba transporty przeznaczone były głównie na potrzeby kolei żelaznej. Handel wełną owczą ożywił się w ostatnim tygodniu. Przez granicę przewieziono 600 cent. z Rossyi i 160 cent. z Bukowiny. Dla Morawskich i szląskich fabryk dostawiono kilkaset centnarów wełny po 105 -160 złr. Według zdania rossyjskich kupców handel wełną ożywi się dopiero za kilka miesięcy. — Handel naftą ożywia się ciągle w skutek wzrostu popytu. Transporty wysłane dawniej do Lwowa drogą kołową wynoszą obecnie 200 cent. tygodniowo i odchodzą koleją zelazną arcyksięcia Albrechta. Do Rossyi wysłano w ubiegłym tygodniu z Drohobycza 300 centnarów nafty a mianowicie 120 cent. na Brody a 180 cent. na Podwołoczyska. Cena wynosiła za towar 42—45% 13 - 14 złr. — W Niemczech ożywił się popyt na pierze. Do Niemiec a głównie do Lipska wysłano w ostatnim tygodniu z Brodów 229 cent z Podwołoczysk 123 cent. a ze Lwowa 36 cent. pierza. — Transporty mąki były także w ostatnim tygodniu znaczne. Z Brodów wysłano 2102 cent. z Tarnopola 1621 cent. a ze Lwowa 1319 cent. mąki i 19 cnt. krup — Handel lnem i konopiami ożywił się w ostatnim tygodniu. Transporty wysłane koleją żelazną wynosiły: w Tarnopolu 841 cent., w Podwołoczyskach 225 cent., w Gródku 921 cent. a w Łańcucie 390 centnarów. — Transporty jaj znacznie się wzmogły a mianowicie wysłano do Prus: ze Stanisławowa 320 cent, z Tarnopola 390 cent., z Rzeszowa 721 cent., z Dębicy 192 cent. a z Tarnowa 410 cent. — Z Tarnopola wysłano w ubiegłym tygodniu 410 centnarów płyt trembowelskich a z Brodów 73 cent. kamienia na budowle. — Wywóz spodium do Prus wynosił w ostatnim tygodniu 102 cent. w Brodach, 321 cent. we Lwowie i 780 cent. w Tarnowie. — Brodzka przędzalnia wysłała w ostatnich ośmiu dniach tylko 195 cent. swoich wyrobów koleją żelazną. Z Brodów wysłano do Czech 34 centn. włosienia a ze Lwowa 4 cent. do Prus. — Do Pragi odszedł transport chmielu galicyjskiego wynoszący 20 cent. Za centnar płacono 65 złr.

(Dokończenie nastąpi.)

— **Galicyjski zakład kredytowy włościański.** Stan na dniu 31. października 1873 r. Aktywa: Stan kasy centralnej 72.047 złr 74 ct., stan kas powiatowych 74 280 złr. 44 cnt., udzielone pożyczki 7,343.204 złr. 58 ct, salda rachunków bieżących 1,135 050 złr. 44 ct. — razem 8,624 583 złr. 20 ct. — Pasywa: Udziały 567.332 złr. 50 cnt, wpisowe w roku bież. 6.389 złr. — cnt, asygnaty kasowe w obiegu 576.100 złr. — cnt., listy zastawne w obiegu 7,335.000 złr. — cnt., zalegające odsetki i dywidendy 11 739 złr. 75 ct, fundusz umorzenia listów zastawnych 128.021 złr. 95 ct. — razem 8,624.583 złr. 20 cnt.

OSTATNIA POCZTA.

Jak się dowiadujemy przyjmować będzie Najjaśniejszy Pan deputacye Wydziału krajowego miasta Lwowa i m. Krakowa, które złożyć mu mają adresy z powodu dwudziestopięcioletniej rocznicy wstąpienia na tron, dnia 1. grudnia.

Wczoraj miała się odbyć w izbie deputowanych dyskusya adresowa. Do głosu przeciw adresowi zgłosili się już w poniedziałek dep. Grocholski, Hermann i Cienciała, który według *N. f. Presse* zamierzał wystąpić z mową w polskim języku Telegramy donoszą z wczorajszego posiedzenia tylko o budżecie, którego szczegóły są następujące:

Ogólna potrzeba wynosi 387 3/10 milionów, to jest 2 1/2 milionów mniej niż w roku poprzednim. Po koniec września nie dał się wpływ kryzys finansowej dostrzedz w dochodach państwa, a w ostatnich trzech miesiącach nie powinien ten dobry stan zostać znacznie naruszony. Podatki niestałe wykazały do końca września większe dochody prawie o 3 miliony w porównaniu z r. 1872. Co do pokrycia, rząd postarał się z uwzględnieniem faktów istniejących o ułożenie preliminarza w sposób, o ile można objektywny i trzeźwy. Podatki stałe preliminowane są na 87 6/10 mil. t. j. o 2 7/10 mil mniej niż w roku poprzednim, i niż faktyczny rezultat 1872 wykazał; a mając wzgląd na to, że w pierwszych 9 miesiącach 1873 r. obrót podatków niestałych w porównaniu z r. 1872 również wykazuje wyższy czysty dochód, okaże się blisko o 4 1/2 milionów mniej preliminowanych niż faktyczne wpływy r. 1873 wynoszą.

Do dochodów preliminowanych w ilości 365 1/10 milionów, przybywają ze sprzedaży własności państwowej, z raty Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, ze sprzedaży akcyj kolei Franciszka Józefa i już na lata 1871 1873 pozwolonej sprzedaży tytułów renty; razem 16 7/10 milionów, dalej z byłej kasy centralnej państwa, po odtrąceniu zastrzeżonych na kupon styczniowy jako stały fundusz kasowy w ilości 25 milionów, najmniej 8 mil. Ogół pokrycia przeto wynosi 389 8/10 mil., tak iż potrzeby budżetu państwa na rok 1874 bez szczególnej operacyi kredytowej mogą być zaspokojone i jeszcze nadwyżka 2 4/10 mil. na r. 1875 będzie mogła być przekazaną.

Z Berlina donosi telegram 18. b. m. że cesarz Wilhelm upoważnił ministerstwo do wniesienia projektu ustawy o obowiązkowych ślubach cywilnych.

Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego z 17. b. m. odczytany mesaż Mac Mahona sprzeciwia się połączeniu przedłużenia władzy z ustawami konstytucyjnemi i żąda siedmioletniej prolongacyi.

Miedzy komisyą 15tu a ministrami toczyły się następnie rokowania. Ministrowie oświadczyli, że nie mają nic przeciw uchwaleniu ustaw konstytucyjnych, lecz uważaliby za wotum nieufności, gdyby chciano ustawy konstytucyjne uchwalić wprzód niż przedłużenie władzy.

Przy wyborach uzupełniających w dep. Aube i Seine inferieure wybrani zostali kandydaci republikańscy jen. Valassier 83.000 głosami przeciw 48.000 głosów i jen Saussier 42.000 gł. przeciw 17.000.

Londyński *Standard* donosi w numerze z 17. b. m. że siły zbrojne angielskie wylądowawszy w Elminie, pobiły Aszantów w walnej bitwie i spaliły 5 wsi. Aszantowie cofnęli się do Prah.

Times pisze w sprawie statku „Virginiusa": „Ponieważ rozstrzelano 16 poddanych angielskich łatwo się stać może, że Anglia przystąpi do postanowień Ameryki.

Z Adenu donosi telegram, że między Arabami i Turkami przyszło pod Lahedź do bitwy w której pierwsi stracili 300 ludzi drudzy zaś 70. Turcy utrzymali swoje pozycye.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Drohobycz, 18. listop. Przy rozpoczętym dnia 17. a dnia 18. b. m. ukończonym wyborze posła na sejm krajowy wybrany większością głosów dr. M. Antoniewicz, c. k. professor gimnazyalny.

Peszt, 18. listopada. W izbie niższej odrzucono wniosek Simonyego. Minister finansów przyrzekł wniesienie projektu ustawy o regulacyi kwestyi bankowej w ciągu sessyi.

Wersal, 18. listopada. Wydział piętnastu obstaje przy swych pierwotnych uchwałach.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

Dnia 18. Listopada

Hotel Zorza:

Pp. hr. Mier H., z Buska. — Stecher F. ze Złoczowa. — Rakowski A., z Polski. — Swidziński K., ze Stanisławowa. — Teutu J., z Multan.

Hotel Langa:

P. Dobosz J., ze Sambora.

Hotel Angielski:

Pp. hr. Komorowski W., z Hawryłówki. Nahlik F., z Klebanówki. — Balicki L., z Wykota. Frank F., z Nahaczowa. — Kański E. z Hołetki. Wasilewski T. ze Sienkowa. — Zaklika Z., z Łopuszki.

Hotel Kuhna:

P. Kniaziołucki W., z Rohatyna.

Hotel Europejski:

Pp. Dworski M., z Krakowa. — Markowski K., z Rossyi. — Poncet J., z Uścia.

Odjechali ze Lwowa

Dnia 18. Listopada

Pp. Ferro S., do Brzeżan. — Płocki W., do Jawcza. — Horodyski J. do Kruhela. — Jaroszyński Z. do Biudnik. — Mysłowski A., do Koropca. Wysocki K, do Hrehorowa. — Zawałkiewicz S. do do Szehynia.

Ceny targowe z miesiąca Października 1873.

Następujących artykułów:	Jaworów zł.	c.	Sanok zł.	c.	Kołomyja zł.	c.	Peczeniżyn zł.	c.	Gwoździec zł.	c.
Mec pszenicy	5	60	6	—	4	—	5	50	5	25
„ żyta	3	60	4	40	2	75	3	50	3	50
„ jęczmienia	2	80	2	90	2	20	2	75	2	60
„ owsa	1	60	1	95	1	20	1	—	2	50
„ grochu	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	3	50	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	1	55	1	20	—	—	1	—
„ ziemiaków	1	40	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	8	50	8	—	4	50	6	—	10	—
„ „ miękkiego	5	50	5	—	—	—	4	—	8	—
Funt mięsa wołowego	—	16	—	16	—	18	—	16	—	18
Robotnik bez wiktu	—	40	—	—	—	—	—	—	—	—

Statystyka śmiertelności. Według obliczeń miejskiego biura statystycznego, zmarło we Lwowie w miesiącu październiku 374 osób (licząc w to nieżywo narodzone dzieci w iczbie piętnastu,) a mianowicie: w śródmieściu 19 mężczyzn, 9 kobiet, w dzielnicy halickiej 17 m., 17 k., krakowskiej 43 m., 42 k, w żółkiewskiej 27 m., 22 k., w łyczakowskiej 11 m., 10 k, w szpitalu głównym 32 m., 23 k. w szpitalu Sióstr Miłosierdzia 28 m., 57 k, w szpitalu izraelickim 11 m. 18 k., w szpitalu wojskowym 8 m. ogółem 196 mężczyzn 178 kobiet.

Między zmarłymi było według wieku 84 dzieci do ukończenia 1. roku życia, 43 do 5 lat, 247 wyżej 5 lat Według stanu cywilnego: 236 stanu wolnego, 90 małżonków, 48 wdów i wdowców. Według wyznania: 200 rz. kat. 61 gr. kat. 109 izrl. 4 innych wyznań. Według zatrudnienia: 96 wyrobników i sług, 13 zajęć umysłowych, 21 rzemieślników, 6 kupców i kramarzy, 12 ubogich i żebraków, 2 rolników, 2 wojskowych, 6 właścicieli dóbr i domów, 11 więźniów, 199 dzieci i kobiet bez zatrudnienia, między niemi należących do rodzin wyrobników i sług 104, zajęć umysłowych 16, rzemieślników 51, kupców i kramarzy 17, rolników 4, wojskowych 1, właścicieli 6.

Największy procent zmarłych (31·55%) porwała cholera, t. j. 62 m, 56 k., razem 118 osób, na gruźlice zmarło 33 m. 23. k., (14·97%) na ospę 9 m. 16 k., (6·15%) na zapalenie przewodu oddechowego 15 m. 6 k., (5·61%), na zapalenie mózgu 4 m. 3 k., na durzycę 5 m 4 k., na puchlinę 2 m. 2 k., na udar 3 m. 5 k., na uwiąd schyłkowy 7 k. Wypadków samobójstwa było 4.

Szczegóły dotyczące cholery są następujące: W dzielnicy śródmieścia zmarło 4 m., w halickiej 4 m. 1 k., w krakowskiej 13 m. 12 k., w żółkiewskiej 5 m. w łyczakowskiej 3 m. 1 k., w szpitalu głównym 1 m., w szpitalu sióstr Miłosierdzia 27 m. 34k., w szpitalu izraelickim 4 m. 8 k. wojskowym 1 m. Według stanu cywilnego: zmarło na cholerę 64 stanu wolnego, 36 małżonków, 18 wdów i wdowców Według wieku: 2 do ukończenia 1go roku życia, 20 od roku do pięciu lat, 9 od 6. do 10 lat, 7 od 10 do 15 lat, 5 od 16 do 20 lat, 12 od 21 do 25 lat, 8 od 26 do 30 lat, 8 od 31 do 35 lat, 11 od 36 do 40 lat, 7 od 41 do 45 lat, 7 od 46 do 50 lat, 5 od 51 do 55 lat, 9 od 56 do 60 lat, 8 wyżej 60 lat. Według wyznania 70 rz. kat. 21 gr. kat 26 izraelitów 1 protest Według zatrudnienia 76 osób należących do rodzin wyrobników i sług, 12 rzemieślników, 5 właścicieli dóbr i domów 3 ubogich, 1. więzień, 1 wojskowy, 3 strażników 1 listonosz, 1 dziecko woźnego 1 szynkarz, 1 wieśniak, 9 sierot, co do których nie podano zatrudnienia rodziców, 1 kucharz, 1 traktyernik 2 bez zatrudnienia Co do pory dnia w której śmierć nastąpiła, najwięcej bo 40 osób zmarło o 6 rano do 12 w południe, 25 od 12 w południe do 6 wieczór, 31 od 6 wieczór do 12 w nocy, 22 od 12 w nocy do 6 rano. Między zmarłymi na cholerę było 102 tutejszych, 16 obcych, w ogólnej zaś cyfrze zmarłych 303 tutejszych a 71 obcych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 19. Listopada 1873.

Barometr 737.5 mm. Psychometr suchy 4.8°C. Psychometr wilgotny 4.8° C. Prężność pary 3·2 mm. Wilgoć 100 Zachmurzenie 8 Wiatr SW1 Ozon 5 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin śniegu 3.70 mm Uwaga —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po połudu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 15. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z **Podzamcza** odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30 po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 18. listopada 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209	50	211	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	76	50	77	50
„ „ „ 4-prc. w. a.	68	50	69	50
Banku hipoteczn. gal.	80	50	81	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	—	92	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	70	75	70
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety				
Dukat holenderski	5	33	5	42
„ cesarski	5	34	5	44
Napoleond'or	9	03	9	12
Pół imperyał rossyjski	9	15	9	32
Rubel rossyjski srebrny	1	63	1	76
„ „ papierowy	1	54	1	55
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71
Srebro	108	—	109	50

Oprócz kupona bież.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. listopada 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	73.15	73 30
„ „ w banku	68.80	68.90
Losy z r. 1839 całe	275.—	280.—
„ „ 1839 piąta część	244.—	246.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93,—	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102,25	102.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	108 —	109 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	93.50	94.—
Bukowiny	72.75	73.75
Galicyi	74.—	74.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	72.75	73.75
Węgier	74.75	75.75
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	140.—	141.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	219.—	219 50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	952.—	954.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	515.—	517.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	216.—	217.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2018.—	2023.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.25	208.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	138 —	139.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	319.—	320.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	163 —	164.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	98.—	99 —
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	75.75	76.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	—.—	82.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	90.50	91.50
Bank. narod. po 5 prc.	91.65	91 85
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.50	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	95.—	96.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.—	77.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	39.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	79.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.—	169.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	88.—	90.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	22.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.25	94.75
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.35	95 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.80	96 20
Hamburg za 100 M. B.	56.25	56 50
Londyn za 10 ft. szt.	112.75	114 10
Paryż za 100 fr.	44.70	44 80
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.44	5.46
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	9.10	9.11
20frankówka	—.—	—.—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.—	109 25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. listopada.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	15
„ „ „ w srebrze	72	60
Losy z 1860 roku	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	954	—
„ „ kredytowego	218	25
Londyn 10 funtów szterlingów	113	25
Srebro	108	50
Napoleond'or	9	06
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3356 1—3) **Edykt.**

L. 30357. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż dozwolił celem zaspokojenia Instr. 1124 p. 312 & 313 n. 1 & 2 on. na rzecz W. Skarbu intabulowanej należytości 37 złr. 50 ct. w. a z 5 % odsetkami zwłoki za czas od 8. Sierpnia 1868 aż do uiszczenia tej należytości obliczyć się mającemi, przyznanemi kosztami 5 zł. 77 ct. w. a jak niemniej kosztami niniejszego podania miernie na 9 zł. 66 ct. w. a. policzonemi, naostatek kosztów edyktu i licytacyi w swoim czasie obliczyć się mających, przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi Dom. 301 pag. 49 n. 121 on z mocy karty dłużnej dnia 30. Marca 1864 przez p. Stanisława Zagórskiego zeznanej, na rzecz p Ksawery Chwalibogowej, w stanie biernym dóbr Maydan i Lipowiec (byłego obwodu Złoczowskiego) intabulowanej sumy 6000 zł. w. a. dnia 30. Marca 1874 płatnej wraz z odsetkami po 5% z dołu aż do dnia całkowitej wypłaty tej sumy półrocznie z dołu płacić się mającemi, pod następującemi warunkami:

Wyżej opisana suma będzie w dwóch pierwszych terminach t. j. na dniu 14. Stycznia 1874, na dniu 16. Lutego 1874 o godzinie 10. przed południem za cenę wywoławczą lub powyżej takowej, przy trzecim terminie t. j. na dniu 17 Marca 1874 o godz. 10. przed południem w tutejszym Sądzie także poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się nominalną wartość sprzedać się mającej sumy. Każdy chęć kupienia mający winien jako wadyum złożyć 5% nominalnej wartości w gotówce lub papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego, lub c. k. uprz. galic. akcyjn. Banku hipotecznego według kursu dziennego ogłoszonego w urzędowym dzienniku lub wreszcie w książeczkach kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej. Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymane i w cenę kupna wliczone, wadya zaś współlicytantów będą tymże zwrócone.

Dalsze warunki można przejrzeć w t. s. registraturze.

O czem obie strony, tudzież właścicieli dóbr Lipowiec i Majdan z wyciągu tabularnego widocznych do rąk własnych, zas wszystkich tych, którym niniejsze zawiadomienie, jakoteż wszelkie poźniejsze w tej sprawie wydać się mające rozporządzenia albo wcale nie, albo na czas doręczone by być nie mogły, do rąk p. adw. Przesmyckiego jako ustanowionego kuratora zawiadamiamy.

Lwów, dnia 5. Lipca 1873

(3359 1—3) **Obwieszczenie**

L. 18073. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem p. Felicyi hr. Golejewskiej, że uchwałą z dnia 24. Lutego 1872 l. 2292 dozwolono prenotacyi różnych obowiązków Józefa Agopsowicza, na rzecz Mojżesza Hundert, w stanie biernym praw dzierżawy na dobrach Korolówka dla Józefa Agopsowicza ciężących i że tę uchwałę ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. dr. Przesmyckiemu doręczono.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 29. Marca 1873.

(3360 1—3) **Edykt.**

Nr 33534/56808 C. k. Sąd krajowy lwowski przychylając się do prośby spadkobierców ś. p. Rudolfa Kurzwejla wyznaczył w myśl §. 45 n. k do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi prawa trzyletniego dzierżawy części dóbr Mińczykówka wedle Dom. 318 p. 213 n. 8 on. na rzecz Stefana Łukasiewicza uskutecznionej, termin na dzień 11. Grudnia 1873. 11. godź. przed połud.

Dla niewiadomego z życia i pobytu zastrzeżenie popierającego p. Stefana Łukasiewicza mianuje sąd ten kuratorem p. adw. Rappaporta zastępcą zaś jego p. adw. Witza i wzywa tegoż p. Stefana Łukasiewicza, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanął, i obronę wniósł albo informacyę z możliwemi wywodami prawnemi ustanowionemu dla niego kuratorowi wcześnie przed terminem udzielił lub innego zastępcę obrał i o tem Sąd zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sobie samemu będzie przypisać miał.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 14 Czerwca 1873.

(3362 1—3) **Edykt.**

Nr. 24765. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Antoniego fabrykanta sukna w Biały, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje. — Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dominika Dippoltera c. k. sędziego powiatowego w Biały a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Eisenberga w Biały.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 18go Listopada 1873 o godzinie 10tej z rana przed komisarzem konkursowym w Biały wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się pozew w toku znajdował do dnia 1. Lutego 1874 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie lub w c. k. Sądzie powiatowym w Biały podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6. Lutego 1874 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Biały lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Biały zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków, 4. Listopada 1873.

(3363 1—3) **Edykt.**

Nr. 7894. Ze strony c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie stosownie do odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 12. Lipca 1873 do l 35274 rozpisuje się w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 8195 złr. 75 ct. w. a. jako resztującej kwoty z większej w ilości 8669 złr. 59 ct. wywalczonej kwoty pochodzącej wraz z procentami 6% od dnia 6. Listopada 1872. bieżącemi; tudzież 6% prowizyą zwłoki od każdej na dniu 6. Listopada i 6. Maja nieuiszczonej raty, niemniej kosztami sporu i egzekucyi w kwotach 12 złr. 87 ct., 19 złr. 47 ct., 5 złr. 8 ct., 63 złr. 45 ct. i 18 złr. 98 ct. w. a. przyznanemi sprzedaż publiczna przymusowa dóbr Niedzielisk w powiecie przemyślańskim położonych do spadkobierców Hersza Ackera należących i w tym celu postanawia się termina na dzień 23. Grudnia 1873, 22. Stycznia 19. Lutego 1874, każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie obwodowym.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 19823 złr. 20 ct. w.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania to jest 1983 złr. w. a. w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, uprzyw. galic. akcyjnego banku hypotecznego, albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych — wedle ostatniego kursu do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Gdyby rzeczone dobra w wyznaczonych powyżej trzech terminach wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie zostały sprzedane, wyznacza się do ustanowienia lżejszych warunków termin na dzień 23. Lute-

go 1874. o godzinie 10. przed południem, na którym wierzyciele hypoteczni pod tym rygorem jawić się mają, iż niestawający za przystępujących do większości obecnych uważani będą.

Względem ciężących na tych dobrach długów, mogą interesowani wyciąg tabularny w tut. sądowej registraturze przejrzeć a względem podatków i innych danin odseła się ich do c. k. urzędu podatkowego w Przemyślanach.

O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi zawiadamia się właścicieli spadkobierców Hersza Acker jako to: Simsche Acker, Mojżesza Acker, Abrahama Markusa, Susche Acker zam. Neubauer, Jankla i Benjamina Acker — galic. kasę oszczędności, c. k. Prokuratoryę skarbu, Ludmilę Emilię d. i Czerny Zakrzewską zam. Wiszniewską, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dzień 10. Lutego 1873 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza przyszłe uchwały egzekucyjne albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Heynego z zastępstwem adw, Dra. Billeta i edykta.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 1. Października 1873.

(3364 1--3) **Edykt.**

L. 4736 C. k. Sąd powiatowy nieobecnym i z miejsca pobytu niewiadomym Maryannie Czernigiewiczowej wdowie po ś. p. Bazylim Czernigiewiczu, Janowi Piotrowi Starosolskim, Michałowi, Janowi, Magdalenie Maryannie i Kseni Czernigiewiczom, lub na wypadek ich śmierci nieznajomym ich z imienia i miejsca pobytu spadkobiercom wiadomo czyni, że uchwałą tutejszosądową z dnia 30. Września 1873 l. 4736 intabulacyę p. Kazimierza Blizińskiego, za właściciela części realności pod l. k. 162 w mieście Drohobyczu i l. k. 3 na przedmieściu Zadworna dozwolono i dla nich kuratora w osobie p. adw. kraj. dr. Wolskiego ustanowiono, któremu odnośne uchwały doręczone zostają.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 30. Września 1873.

(3365 1—3) **Edykt.**

L. 3955. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Engelhardta że Hillel i Perla Engelhardt z Głogowa wnieśli przeciw niemu pod dniem 17. paźdź. 1873 l. 3955 pozew o zniesienie spółwłasności realności pod nr. 129 w Głogowie położonej, że dla niego ustanowiono kuratorem Jakóba Seilego w Głogowie któremu pozew się doręcza i że do rozprawy ustnej termin na dzień 21. Stycznia 1874 o godzinie 9. rano wyznaczono.

Leib Engelhardt ma albo kuratorowi udzielić potrzebną informacyę i dowody, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazać, słowem stosownych do obrony środków użyć gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Głogów, dnia 7 Listopada 1873.

(3366 1—3) **Edykt.**

Nr. 34453. Lwowski c. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych wiadomo czyni p. Wincencie Kulikowskiej, że na skutek prośby spadkobierców ś. p. Rudolfa Kurzweila o wykazanie, iż prenotacya połowy sum 140 złr., 80 złr., 30 zł., m. k. w stanie biernym części dóbr Męczykówka wedle Dom. 318 pag. 212 n. 6 on. na rzecz Wincenty Kulikowskiej uskuteczniona, jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, gdyż inaczej wykreśloną zostanie w myśl § 45 u h. wyznaczył dzień sądowy na 11go Grudnia 1873 o godz. 10 przed połud.

Dla p. Wincenty Kulikowskiej z życia i pobytu niewiadomej kuratora w osobie adw. dr. Serniaka z zastępstwem dr. Pasławskiego ustanawiając, wzywa tenże sąd p. Wincentę Kulikowską, ażeby na powyższym terminie bądź osobiście stanęła lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną celem obrony praw jej informacyę udzieliła, lub innego pełnomocnika wybrała, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie winną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. Czerwca 1873.

(3367 1—3) **Edykt.**

Nr. 55035. C. k. Sąd krajowy lwowski ustanawia nieznanym z życia i miejsca pobytu niegdyś małoletnim spadkobiercom Michała Olexinskiego jako to: Michałowi, Tytusowi, Rudolfowi, Maryannie, Joannie i Klotyldzie Olexińskim, tudzież ich Matce i byłej opiekunce Maryannie Olexińskiej, a w razie śmierci któregokolwiek z tych zapozwanych, tychże nieznanym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom, z powodu wytoczenia przeciw tymże ze strony Józefy Ploder 2 voto Czackiej, Franciszki z Ploderów Demuth, Jana Plodera, Antoniny z Ploderów Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefanii z Czackich Maciulskiej, zastępowanym przez p. adw. Dra Pomianowskiego pozwu de pres 19. września 1873 L. 55035 względem uznania za zgasłą sumę 2000 złr. w. z pn. i ekstabulacyi takowej ze stanu biernego realności pod l. 229, 230 i $231^3/_4$ we Lwowie, kuratora w osobie p. adw. Dra. Moszyńskiego z substytucyą pana adw. Dra. Pasławskiego, wzywając zapozwanych, ażeby się z nadmienionym obrońcą wcześnie przed terminem do rozprawy na dzień 15. stycznia 1874. postanowionym porozumieli, lub też innego obrońcę Sądowi wskazali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego polecenia wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą

C. k Sąd krajowy

Lwów dnia 11. października 1873.

(3368 1—3) **Edykt.**

L. 61540. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Jana Gątkowskiego z dnia 24. Paźdz. 1873 do l. 61540 o wykreślenie prenotacyi sumy 230 zł. m k na realności pod l $469^4/_4$ dla Jędrzeja Schindlera uskutecznionej, wyznaczono do rozprawy termin na dzień 15go Grudnia 1873 o godz. 11tej przed połud.

Dotycząca uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jędrzejowi Schindlerowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Jekelesa z zastępstwem adw. dr. Kohna ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Jędrzeja Schindlera, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31. Paźdz. 1873.

(3369) **Obwieszczenie.**

L. 27923. C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy w Krakowie poleca zanotowanie w rejestrze firm spółkowych, a mianowicie przy firmie „Spółka akcyjna młynów królewskich w Krakowie“ że ta spółka udzieliła p. Oziaszowi Fraenklowi prawo do współpodpisywania tejże firmy „Os. Fraenkel“ w miejsce p. Alberta Mendelsburga, którego prawo do współpodpisywania tej firmy wykreślone zostaje.

Kraków, dnia 4. Listopada 1873.

(3371 1--3) **Edykt.**

L. 12628. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia p. Joannę Ewę dw i. Strasserową niewiadomego miejsca pobytu, że przeciw niej pozew do l. 12628 na dniu 17. Września 1873 przez Antoninę Strasserową wytoczony został o uznanie obowiązku dla niej na Jasionowie górnym zahipotekowanego za zgasły i wykreślenia go z hipoteki za złożeniem kwoty 48 złr. 51 ct. w. a. z procentem do depozytu sądowego.

Celem bronienia praw tej nieobecnej pozwanej ustanowiono kuratorem adw. dr. Eminowicza, a termin do obrony na 16go Grudnia 1873 wyznaczono.

Wzywa się przeto nieobecną, aby wcześnie przed terminem informacyi do swej obrony ustanowionemu kuratorowi udzieliła, inaczej bowiem złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 18. Października 1873.

(3372 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13998. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą p. Sewerynę baronowę Bruckmann, że w sprawie Dawida Manelesa przeciw niej o sumę wekslową 199 złr. 78 ct. w. a. z pn. na prośbę powoda z dnia 20. Października 1873 do l. 13998 nowy termin do rozprawy na dzień 16. Grudnia 1873 o 9tej z rana wyznaczony i dla pozwanej p. Seweryny br. Brückman z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem p. adw. dr. Kwiatkowski z zastępstwem p. adw dr. Tutaka ustanowiony został.

Wzywa się przeto p Sewerynę br. Brückman by wcześnie przed terminem ustanowionemu obrońcy swe informacye udzieliła lub sobie innego prawnego zastępcę obrała, inaczej bowiem złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów 22. Października 1873.

(3373 1—3) **Edykt.**

Nr. 1472. C. k. Sąd powiatowy w Skolem podaje do publicznej wiadomości, że część realności domu w Skolem pod l. konsk. 51 położonej Jossla Vigdosa Lipschütz własnej na 420 zł. w. a. oszacowanej na zaspokojenie długu 480 złr. z pn. na rzecz Mojżesza Klnger w tutejszym c. k. Sądzie dnia 15go Stycznia, 30 Stycznia a ewentualnie 12. Lutego 1874 każdego razu o 10. godzinie przed południem pod następującemi warunkami przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

I. Jako cena wywołania przyjmuje się cena szacunkowa 420 zł.

II. Część tej realności za lub powyżej ceny szacunkowej w pierwszych dwóch terminach, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

III. Każdy do licytacyi przystępujący będzie obowiązanym przed rozpoczęciem licytacyi 10% sumy szacunkowej jako wadium do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadium najwięcej ofiarującemu do ceny kupna wliczone, innym zas współlicytantom po ukończeniu licytacyi zwrócone zostanie.

IV. Nabywca obowiązanym będzie ofiarowaną cenę kupna do dni 30 po prawomocności uchwały sądowej akt licytacyjny do wiadomości biorące do depozytu sądowego w gotówce złożyć; inaczej złożone wadium za przepadłe uznane i relicytacya na jego niebezpieczeństwo i koszta w jednym terminie za jakąkolwiek cenę rozpisaną będzie

V. Zaraz po złożeniu ceny kupna wprowadzi się nabywcę na jego koszt w fizyczne posiadanie tej realności.

VI. Należytość stemplową nabywca zapłacić winien będzie.

VII. Akt oszacowania może być przejrzany w registraturze sądowej, co do podatków odsyła się licytantów do urzędu podatkowego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Skole, dnia 4. Listopada 1873.

(3374 1—3) **Edykt.**

L. 3582. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa Tomasza Wajde włościanina ze Siedlisk w Galicyi, urodzonego w r. 1806, którego miejsce pobytu i życia od roku 1842 nie jest wiadome, ażeby w przeciągu roku o życiu swoim i pobycie ustanowionemu kuratorowi w osobie Wgo p. adw. dr. Rodryka Alsa w Rzeszowie lub tegoż zastępcy Wmu adw. dr. Maurycemu Reinerowi w Rzeszowie doniósł, po upływie bowiem tego terminu na ponowną prośbę córki swej Agnieszki z Wajdów Kowalskiej za zmarłego uznany zostanie. — Również wzywa się wszystkich tych, którzyby albo o życiu, pobycie lub wreszcie śmierci Tomasza Wajdy jakąkolwiek wiadomość mieli, by o tem wyż wymienionemu kuratorowi lub też tutejszemu c. k. Sądowi w zakreślonym powyżej czasie donieśli

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 18. Lipca 1873.

(3377) **Kundmachung.**

Z 2137 L. Sch. R. An der gr. ort. Oberrealschule in Czernowitz sind zwei Lehrstellen mit deutscher Vortragssprache erledigt und zwar: die eine für deutsche Sprache als Hauptfach mit Geographie und Geschichte als Nebenfach; die zweite für Geographie und Geschichte als Haupt- und Deutsch als Nebenfach.

Zur definitiven Besetzung dieser Lehrstellen wird der Concurstermin bis 15. Dezember 1873 mit dem Bemerken ausgeschrieben, daß Candidaten des gr. ort. Glaubensbekenntnißes vorzugsweise berücksichtigt werden, und daß im Falle, als diese Stellen mit Bewerbern eines anderen Glaubensbekenntnißes besetzt werden müßten, diese anderweitig unterbracht werden, sobald Candidaten des gr. ort. Glaubensbekenntnißes zur Verfügung stehen werden.

Czernowitz, am 20. Oktober 1873.

Erkenntniße.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwallschaft in Folge des Beschlusses vom 7. November 1873 Z. 17483 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels „Penež jako želez“ in der Zeitschrift „Moravská orlice“ Nummer 254 vom 5. November 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 4. November 1873, Zl. 826/8408, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Ma!!“ und den Anfangsworten „La dissapprovazione che . . .“. enthalten in der Zeitschrift „Il Progresso“ Nr. 271 vom 28. October 1873, gedruckt in Triest bei Appolonio & Caprin, begründet den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. Oktober 1868, R. G. Bl. Nr. 142, und § 36 P. G. die weitere Verbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 5. November 1873, Zl. 829/8487, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Istruzione e Pregiudizio“ und den Anfangsworten „Tutti i grandi principii“, enthalten in der Zeitschrift „L'Operajo“ Nr. 2 vom 31 Oktober 1873, gedruckt in Triest bei Appolonio & Caprin, begründet den Thatbestand des Vergehens der Beleidigung einer gesetzlich anerkannten Religionsgenossenschaft nach § 303 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. Oktober 1868, R. G. Bl Nr. 142. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(3408)

(3430 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 16977. Przy c. k. sądzie powiatowym w Dembicy została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową tudzież z dodatkiem aktywalnym 25 procent i ubiorem urzędowym opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. należycie złożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 21. listopada 1873. liczyć się mających, do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

Z Rady c k. Sądu krajowego wyższ.

Kraków dnia 6. listopada 1873.

(3333 3—3) **Kundmachung.**

Z. 1586. Vom k. k. Bezirksgerichte in Milówka wird hiemit bekannt gemacht, daß in Folge des Ersuchschreibens des k. k. Bezirksgerichtes Bielitz den 17. April 1873 Z. 1586 zur Hereinbringung der vom Dr. Rössler gegen Michael Brandys und der Nachlaßmasse nach Mathias Brandys ersiegten Forderung pr 30 fl. 55 kr. ö. W. sammt Gerichts- und Exekutionskosten pr. 6 fl. 20 kr. ö. W. und den weiteren Exekutionskosten pr 6 fl. 54 kr. ö. W. die öffentliche Feilbiethung der den Schuldnern eigenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden in Ciscina sub Nr. 65 gelegenen auf 1200 fl. fl. ö. W. geschätzten Grund und Gebäude Realität in den auf den 27. November 1873, auf den 18. Dezember 1874 und auf den 8. Jänner 1874 anberaumten Termine in der Gerichtskanzlei in Milówka jedesmahl um 11 Uhr Vormittags gegen Erlag des $^{10}/_{100}$ Vadiums unter den festgesetzten Bedingungen deren Einsicht oder Abschriftsname in der Gerichtskanzlei gestattet ist, an den zwei ersten Terminen nur um den oder über den Schätzungswerth, am 3ten Termine auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird.

Milówka, den 28. Oktober 1873.

3326 3 3) **Edykt.**

Nro. 5804. C. k. Sąd obwodowy Złoczowski spadkobiercom Itty Landau wiadomo czyni, że na wniosek p. Judy Funkelsteina właściciela realności w Złoczowie jednocześnie powziętą uchwałą zarządzono, by ciężące na realności Nr. 21. w Złoczowie prawo zmarłej Itte Landau do pobierania miesięcznej płacy utrzymania po 24 zł. a.w. ze stanu biernego rzeczonej realności ekstabulowane zostało.

Gdy spadkobiercy Itty Landau z nazwiska życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto w rzeczonej sprawie ekstabulacyjnej postanawia się dla nich kuratora w osobie p. adw. Dr. Heynego z zastępstwem p. adw. Dr. Warteresiewicza.

Wzywa się tedy niniejszym edyktem rzeczonych spadkobierców, by potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich kuratorowi dostarczyli, lub innego obrońcę wybrali i o tem tutejszemu c. k. Sądowi donieśli, w ogóle wszelkie do obrony prawnej potrzebne środki użyli; w przeciwnym bowiem razie wszystkie z zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 1. Października.

(3332 3—3) **Edykt.**

Nr. 21774. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, że ponieważ miejsce pobytu pp. Mieczysława Rozieckiego, Karola Mikulskiego, Edwarda Mikulskiego, Maryanny Jaklińskiej i Mojżesza Hellera nie jest wiadome, przeto w celu doręczenia tymże uchwały tutejszego sądu z dnia 7go Sierpnia 1873 roku liczba 15492 dozwalającej na wydanie depozytu sądowego p. Ludwice Rupniewskiej kwoty 694 złr. 1 kr. w. a. z ceny kupna ¼ części realności pod l. 130|154 w Tarnowie na Zawalu położonej ustanawia się dla nich kuratora ad actum p. adw. Dr. Tokarza ze zastępstwem p. adw. Dr. Reinera i temuż powyższa uchwała doręczoną zostaje.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów 24. Pazdziernika 1873.

(3325 2—3) **Edykt.**

Nro. 13090. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, nininiejszem do wiadomości podaje że na prośbę małżonków Izaka i Basi Gottliebów, celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 9. Września 1872. l. 11.261., Jakubowi Wolfowi Kahane dozwalającej intabulacyę Izaka i Basię Gottliebów za właścicieli południowej części realności pod l. 252/265 w Tarnopolu położonej, dotąd na imię Jakuba Wolfa Kahane zaintabulowanej, tutejszy adw. Dr. Mantel kuratorem zamianowany został.

Tarnopol dnia 27. Października 1873.

(3347 2—3) **Edykt.**

L. 4923. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Iwan Beń, właściciel gruntu w Klusowie pod nr. d. 18 położonego, uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 23. Sierpnia 1873 l. 48971 marnotrawcą uznany i temuż równocześnie Hnata Rybaka kuratora ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 22. Września 1873.

(3406 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3859. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie poszukuje zdolnego diurnisty za wynagrodzeniem 20 złr. miesięcznie.

Zassów, dnia 14. Listopada 1873.

(3331 3—3) **Edykt.**

Nr. 26901. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. J. A. Grünfelda że przeciw niemu M. Schrenzel wniósł pozew de pres. 6. Października 1873 l. 25977 o zapłacenie sumy wekslowej 400 złr. wal. austr. z wekslu z dnia 14go Maja 1873 roku za trzy miesiące od daty płatnego, w załatwieniu którego ces. król. Sąd krajowy dnia 7go Października 1873 l. 25977 wydał nakaz zapłaty by J. A Grünfeld sumę 400 złr. z procentem po 6 procent od 15. Sierpnia 1873 i koszta sądowe 9 złr. 97 kr. w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej M. Schrenzlowi zapłacił lub swe zarzuty wniósł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego J. A. Grünfelda wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra Wilkosza z dodaniem mu zastępcy p adwokata Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 28. Października 1873.

(3294 3—3) **Edykt.**

Nr. 2613. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niniejszym edyktem Agnieszkę, Teresę, Józefa i Michała Swisulskich, że przeciw nim Maryanna Wąsikiewiczowa z Krakowa o extabulacyę z realności pod L. 34/72 w Wiśniczu położonej. sumy złp. 800 wniosła pozew, w załatwieniu tegoż pozwu do rozprawy ustnej termin na dzień 17. Grudnia 1873 o godz. 10 zrana wyznaczony został.

Gdy pozwani są nieobecni i co do życia nieznani, przeto c. k. Sąd powiatowy w celu zastępowania tychże jak równie na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego c. k. Notaryusza p. Marynowskiego kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi powiatowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

C. k. Sąd powiatowy

Wiśnicz dnia 12. Września 1873.

(3338 3—3) **Edykt.**

Nr. 22329. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, że Jakóbowi Tiefenbrun dwa jego własnością będące, a w Krakowie płatne weksle, a mianowicie:

1 weksel ddto. 9. Marca 1871 na sumę 3556 złr. za trzy miesiące od daty w Krakowie płatny, przez Schulema Kurza na własne zlecenie wystawiony, a żyrem ddto. Kraków 10. czerwca 1871 na zlecenie Jakuba Tiefenbrunna odstąpiony przez Zygmunta hr. Załuskiego jako akceptanta przyjęty.

2 weksel ddto Kraków 9. Marca 1871 na 3645 złr. w. a za trzy miesiące od daty płatny, przez Schulema Kurza na własne zlecenie wystawiony, a żyrem ddto. Kraków 10. Czerwca 1871 na zlecenie Jakóba Tiefenbruna odstąpiony, również przez Zygmunta hr. Załuskiego jako akceptanta przyjęty zginęły i wzywa tych wszystkich którzyby rzeczone weksle posiadali, aby w zakresie dni 45 od dnia niniejszego ogłoszenia takowe sądowi przedłożyli gdyż w razie przeciwnym weksle te na ponowną prośbę podającego jako nieważne i nic nie znaczące uznane będą.

Kraków, 7. Października 1873.

(3340 3—3) **Edykt.**

Nr. 28615. C. k. Sąd krajowy Krakowski uwiadamia niniejszem Ch. Hochbergera, z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu w dniu 28. Października 1873 do l. 28045 dom handlowy w Lipsku Händel et Comp. wniósł pozew o zapłacenie sumy wekslowej 171 tal. 24 sr. gr., w załatwieniu którego pozwu polecono pozwanemu Ch. Hochbergerowi aby sumę wekslową 171 tal. 24 sr. gr. wraz z procentem po 6 procent od dnia 17. Października 1873, jak równie koszta przyznane 13 zł. 57 kr. w trzech dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej powodowi zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego Ch. Hochbergera nie jest wiadome, przeto ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tnt. adw. Dr. Korczyńskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Stycznia, a to w skutek prośby domu handlowego w Lipsku Händel et Comp. de pres. 2. Listopada 1873 l. 28615. Poleca się zatem p. Ch. Hochbergerowi, aby w 3 dniach albo sam w sądzie stanął albo potrzebne informacye swemu kuratorowi udzielił albo innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaśby musiał.

Kraków, 4. Listopada 1873.

(3327 3—3 **Ogłoszenie relicytacyi.**

Nro. 2815. C. k. Sąd powiatowy w Zasowie w sprawie exekucyjnej Breindli Tess Mojżesza Sommera, Izraela Hauke i Hieronima Schemtruczek, przeciw Dawidowi Sucher prt. 275 zł., 50 zł, 155 zł., 500 zł., 35 zł. i 10 zł. w. a., wyznacza do relicytacyi gruntów pod Nr. 26., 27. w Mokrem położonych, w 5/8 częściach własnością dłużnika Dawida Suchera będących, w miejsce upadłego terminu z dnia 11. Sierpnia b. r. nowy termin na dzień 19. Stycznia 1874. o godzinie 10. z rana w Sądzie z tem zastrzeżeniem. iż grunta rzeczone na terminie tym także niżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą. i że reszta warunków licytacyjnych uchwałami z dnia 11. Listopada 1868 L. 4038 i 23. Sierpnia 1871 L. 1337 objęta, edyktalnie z tejże samej daty w Nr. 293, 294., 296. gazety Lwowskiej z r. 1868 tudzież w Nr. 213., 214., 216 tejże gazety z r. 1871 ogłoszona pozostaje niezmienioną.

Zassów 20. Października 1873.

(3400 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 18297. Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu dąbrowskim na czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 2. Grudnia 1873 w pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Cena wywołania 3861 złr. 75 ct.

a poręczne 286 złr.

Pisemne oferty wnieść można do c. k. Dyrektora powiat. skarb. w Tarnowie do dnia 1. Grudnia 1873 godziny 6 popołudniu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrokcyi skarbu w Tarnowie.

Tarnów, dnia 12. Listopada 1873.

(3414 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3318. C. k. Sąd powiatowy w Uścieczku czyni wiadomo, że w dniu 18 Listopada 1873, 22. Grudnia 1873 i 19. Stycznia 1874 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Nagórzanach w pow. Zaleszczyckim pod Nr. 52 położonej, własność Aksentego i Anny Drozdów stanowiącej, na rzecz c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia kwoty 296 złr. w. a. z pn. z tym dodatkiem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, w trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 300 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład 10% sumy wywołania 400 wynosi 40 złr. w. a

Akt zastawnego opisania i resztę warunków licytacyi mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Uścieczko dnia 30 Września 1873.

(3409 3—3) **Edykt**

Nr. 55529. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że Chaji Kolischer zam. Kampel o uznanie za nieważne cesyi części realności pod L. 357 $^{2}/_{4}$ i extabulacyę własności tychże części Dom 25 pag. 458 n. 28 haer. intabulowanej, przeciw Izakowi Kolischerowi i Herschowi Kolischerowi pod dniem 11. Paźdź. 1872 do l. 55341 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 55529 do rozprawy ustnej termin na dzień 24. Listopada 1873 o godzinie 11 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce współpozwanego Herscha Kolischera jest niewiadomem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Blumenfelda z zastępstwem adw. kraj. dr. Reicha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. Września 1873.

(3314 3—3) **Kundmachung.**

Z. 13179. Von Seite des k. k. Kreis- als Wechselgerichtes in Stanislau wird hiemit der Innhaber des angeblich abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes:

„Buczacz, den 1. Juli 1873 pr. 950 fl. ö. W. drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden: Neunhundert fünfzig in ö. W. den Werth baar erhalten und stellen es auf Rechnung ohne Bericht. Hr. Marcus Ernsthof in Buczacz. Wolf Baudler mp. angenommen Marcus Ernsthof mp.." aufgefordert den obigen Wechsel dem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen und seine dießfälligen Ansprüche geltend zu machen, widrigens nach fruchtlosem Verstreichen dieser Frist, über Ansuchen des Wolf Bandler der genannte Wechsel für amortisirt würde erklärt werden.

Beschloßen im Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Stanislau, am 22. Oktober 1873.

(3315 3—3) **Edykt.**

Nr. 4489. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 300 złr, w. a. z pn. nakazem płatniczym c. k. sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 9. Października 1868 l. 5757 Jerzem Więckowi od Jana Treszczyńskiego a względnie od jego spadkobierców przysądzonej, a następnie przez Jerzego Więcka Michałowi Dziwlikowi na własność odstąpionej uchwałą c. k. sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 31. Maja 1870 l. 3234 na rzecz Jerzego Więcka dozwolona egzekucyjna publiczna licytacya, do Jana Treszczyńskiego, a względnie do jego małoletnich spadkobierców należącej realności w Kętach pod l. k. 182 d. 295 n. wraz z placem i gruntem ogrodowym pod Nr. top. 401|425 i 402|425 obecnie na rzecz Michała Dziwlika jako cesyonaryusza Jerzego Więcka w dwóch terminach a mianowicie dnia 1. Grudnia i dnia 29. Grudnia 1873 r. r. każdą razą o g. 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli hypotecznych sprzedać się mającej realności, tudzież tych, którymby rezolucya licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła lub zapóźno doręczoną została, ustanowionym został kuratorem p. Dr. Markl c. k. notaryusz w Kętach, o czem rzeczonych wierzycieli niniejszem się zawiadamia.

Kęty, 19. Października 1873.

(3316 3—3) **Edykt.**

Nr. 4219. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach rozpisuje niniejszem w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 9. Lipca 1873 l. 7299 w celu zaspokojenia wierzytelności Blume Rispler w sumie 55 złr. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności gruntowej pod n. k. 43 w Malhowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Ewy Czudzewicz czyli Czyzewicz własnej. na 17. Grudnia 1873 14. Stycznia i 18. Lutego 1874 każdą razą o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 80 złr. w. a.

Chęć kupienia mający obowiązany będzie jako wadyum złożyć 16 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi w registraturze tutejszo sądowej przeglądnione byćmogą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice 25. Października 1873.

(3324 3—3) **Edykt.**

Nr. 8977. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Stanisława i Antoniego Łąckich że przeciw nim Rozalia Polakiewiczowa i inni współwłaściciele dóbr Orzechowa o wykreślenie pretensyj ich w stanie dłużnym dóbr Orzechowa wedle Dom. 71 p. 310 u 3 on. w kwocie 219 złr 18 kr. intabulowanej pozew de prez. 7. Października 1873 l. 8977 wnieśli w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 17. Grudnia 1873 o godzinie 9. rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych, jak również nie jest wiadome, czy żyje lub nie, przeto Sąd ustanowił celem strzeżenia praw ich kuratorem p. adw. IW. Dr. Zbyszewskiego, z substytucyą p. adw. IW. Dr. Alsa a to na koszt i niebezpieczeństwo rzeczonych pozwanych z którymi spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionym dla nich zastępcom udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 11. Października 1873.

(3313 3—3) **Edykt.**

L. 22871. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, że na zasadzie uchwały c k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 19. Lipca 1873 l. 26620, na zaspokojenie przyznanej galicyjskiej kasie oszczędności sumy 4262 zł. 41 ct w. a. z procentami po 6% od dnia 9. Maja 1872 i kosztów sądowych w kwocie 8 zł. 77 ct. a. w. tudzież kosztów egzekucyi w kwocie 24 zł. 1 ct. a w. przyznanych, w stanie biernym dóbr Sufczyn w powiecie Brzeskim położonych wedle Dom 2 pag. 386 n. 8 haer. do Franciszka Ksawerego Wykowskiego, a względnie de tegoż masy rozbiorowej należących dom. 291 pag. 438 n. 28 on. zabezpieczonej, egzekucyjna sprzedaż dóbr Sufczyn w drodze publicznej licytacyi, odbędzie się w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w 3 terminach, a mianowicie: dnia 18. Grudnia 1873, 16. Stycznia 1874 i 13. Lutego 1874 każdą razą o godz. 10 rano, pod następującemi warunkami:

I. Przedmiotem licytacyi publicznej są dobra Sufczyn w powiecie Brzeskim położone w tabuli krajowej galic. dom. 2 pag. 383 zapisane.

II. Cenę wywołania wartości dóbr stanowi suma 38960 zł 25 ct. a.w przez gal. kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

III. Każdy z mających chęć kupna, winien złożyć przed komisyą licytacyjną wadyum w kwocie 3890 złr. w. a. w gotówce lub książeczkach kasy oszczędności galic. w obligach indemnizacyjnych, listach zastawnych galic lub papierach państwowych, wedle ostatniego kursu w gazecie wiedeńskiej.

IV. Nabywca winien w 30 dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyi do Sądu przyjmującej złożyć połowę ceny kupna zaofiarowanej z wliczeniem wadyum w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności do depozytu Sądu krajowego w Krakowie. drugą połowę zaś ceny kupna winien złożyć po prawomocności tabeli płatniczej zaś do dnia złożenia tejże od dnia wprowadzenia we fizyczne posiadanie opłacać procent po 6% półrocznie z góry.

V. Nabywca winien ponosić wszelkie ciężary gruntowe od dnia odebrania nabytych dóbr we fizyczne posiadanie bez wszelkiego wynadgrodzenia, zaś długi hipoteczne w miarę zaofiarowanej ceny kupna, na siebie przyjąć, gdyby który z wierzycieli z powodu zastrzeżonego terminu wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chciał.

VI. Krescencya dóbr Sufczyn z roku 1873, pochodząca nie należy do nabywcy.

VII. Należytość od przeniesienia własności i intabulacyi ponosi nabywca.

VIII. W razie niedopełnienia warunków przez nabywcę zostaną dobra rzeczone w jednym terminie sprzedane, a wadyum i złożona część ceny kupna przepada.

IX. W razie gdyby dobra Sufczyn w powyższych trzech terminach za cenę szacunkową nie były sprzedane wyznaczony zostaje termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 13. Lutego 1874 godz 4 po połud. na którym nie stawający, jako przystępujący do wniosków większości uważani będą.

X. Względem podatków odseła się licytantów do c. k. urzędu podatkowego, a wyciąg hipoteczny jakoteż resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

XI. Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Meilecha Laub i Scheindli Bau, jakoteż dla wszystkich tych, którzyby po dniu 6 Kwietnia 1873 do tabuli krajowej weszli lub którymby niniejsze lub przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiego bądź powodu, albo wcale nie albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie p. adw. dr. Korczyńskiego, dodając mu zastępcę w osobie p. adw. dr. Lisowskiego i o tem zawiadamia się ich na ręce jego i niniejszym edyktem.

Kraków, dnia 14. Października 1873.

(3311 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 20160. Z dniem 10. Listopada 1873 mają dzienne jazdy posłaacze między Załościami a Zborowem w następującym porządku obiegać:

Z Złożiec o 3 godz. po południu.
w Olejowie o 5 g. 30 m po południu.

z Olejowa	„ 5	„ 40	„	„
w Zborowie	„ 7	„ 35	„	„
ze Zborowa	„ 5	„ —	„	rano
w Olejowie	„ 7	„ 5	„	„
z Olejowa	„ 7	„ 15	„	„
w Załościach	„ 9	„ 45	„	„

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 28. Października 1873.

Kundmachung.

Z. 20160. Vom 10. November 1873 an haben die täglichen Botenfahrten zwischen Załośce und Zborów in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Załośce um 3 Uhr Nachmittags.
in Olejów um 5 Uhr 30 M. Nachmittags.

von Olejów	„ 5	„ 40	„	„
in Zborów	„ 7	„ 35	„	„
Von Zborów	„ 5	„ —	„	Früh
in Olejów	„ 7	„ 15	„	„
von Olejów	„ 7	„ 15	„	„
in Załośce	„ 9	„ 45	„	„

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 28. Oktober 1873.

(3336 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 18010. Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu wojnickim, na czas od 1. Stycznia 1874 do końca Grudnia 1874, odbędzie się publiczna licytacya na dniu 25. Listopada 1873.

Cena wywołania 2060 złr. a poręczne 206 złr.

Oferty pisemne należy podać do c. k. dyrektora powiatu skarbowego w Tarnowie do dnia 24. Listopada 1873 godziny 6tej wieczór.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Tarnów, 6. Listopada 1873.

(3346 3—3) **Edykt.**

Nr. 9 kon. Odnośnie do uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 25. Października 1873 l. 13048 mocą której na wszelki majątek Wolfa Mosberga i Scheindli Mosbergowej w Semenowce konkurs wierzycieli ogłoszony został, wyznaczam wcelu wyboru zarządcy majątku rozbiorowego lub zatwierdzenia tymczasowo w osobie p. Chaima Halberthala kupca w Kołomyi ustanowionego, tudzież celem wyboru substytuta zarządcy i wydziału wierzycieli termin na dzień 17. Listopada 1873 godzinę 11 przed południem, na którym wszyscy wierzyciele u podpisanego c. k. komisarza w biurze c. k. naczelnika sądu powiatowego w Obertynie zgłosić i tamże przedłożeniem dokumentów dłużnych ze swoich wierzytelności wykazać się mają.

Wcelu zgłoszenia wierzytelności krydalnych stosownie do przepisów w §§ 103 108. 109, 110 i 111 ustawy z 25 Grudnia 1868 l. 1 Dzien. Ust. P. z r. 1869 zawartych wyznaczam termin na dzień 29. Grudnia 1873 10 godz. przed południem a w celu likwidacyi takowych, tudzież na wypadek ugody celem zawarcia takowej termin na dzień 28. Stycznia 1874 godzinę 9 przed południem i zawiadamiam o tem osobnemi wypisami niniejszej uchwały wszystkich dotychczas wiadomych tudzież edyktem nieznanych dotąd wierzycieli krydalnych, jak niemniej tych którymby z jakiego kolwiek powodu zawezwanie niniejsze nie mogło być doręczone; o niniejszej uchwale udzielam także świetnej c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie służbową wiadomość.

C. k. komisarz upadłości
Franciszek Wolfarth
naczelnik sądu powiatowego w Obertynie.

(3341 3—3) **Edykt.**

Nr. 28604. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Ch. Hochbergera z miejsca pobytu niewiadomego iż przeciw niemu w dniu 26. Pazdziernika 1873 do l. 27870 dom handlowy G. Gaudig et Blum w Lipsku wniósł pozew o zapłacenie sumy wekslowej 911 talarów 12 ngr. w załatwieniu którego pozwu polecono pozwanemu Ch. Hochhergerowi aby sumę wekslową 911 tal. 12 ngr. wraz z procentem po 6 procent od dnia 17. Października 1873, jak również koszta pryznane 8 złr. 62 kr., w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wakslowej powodowi zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego Ch. Hochbergera nie jest wiadome przeto ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adw. Dr. Blatteisa z zastępstwem adw. Dr. Stycznia, a to wskutek prośby domu handlowego G. Gaudig et Blum de pres. 2. Listopada 1873 l. 28614. Poleca się zatem p. Ch. Hochbergerowi aby w 3 dniach albo sam w Sądzie stanął albo potrzebnej informacyi swemu kuratorowi udzielił, albo innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 4. Listopada 1873.

(3355 2—3) **Edykt.**

Nr. 7882. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia wskutek prośby Ferdynanda i Agnieszki z Szaszkiewiczów małżonków Schauer o wydzielenie z realności pod L. 1305 w Tarnopolu części i urządzenie z niej odrębnego ciała tabularnego, zaintabulowanie prawa własności na tejże części i zaintabulowanie obowiązku Mateusza i Zuzanny Schauerów do spłacenia i extabulowania długów ciążących dla spadkobierców Izaka Birnberga mianowicie: Monii, Schendl, Freidy, Herscha, Cipy, Cudyka, Nessaniela, Mechla, Racheli i Eliasza Birnbergów, Małki Birnberg zamężnej Grünspan, Sosi Birnberg zamężnej Perlmutter, Moni Birnberg, Süssmane, Wolfa, Rusi, Dawida i Benjamina Birnbergów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorem p. adw. Dr. Sternklara z substytucyą p. adw. Dra. Weissteina zaś dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Grubera kuratorem p. adw. Dr. Łuczakowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Axelrada i tymże kuratorom uchwałę zezwalającą na żądane wydzielenie z przeniesieniem ciążących długów się doręcza.

O tem niewiadomych interesantów w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadamia się.

Tarnopol dnia 23. Czerwca 1873.

(3352 2—3) **Edykt.**

Nr. 1524. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia sumy 73 złr. 40 ct w. a. kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 2 złr. 88 ct. 6 złr. 78 ct., 7 złr. 76 ct. i 9 złr. 82 ct. w. a. na rzecz Berla Mischla egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod liczbą 10 w Falkensteinie położonej przedtem Karola Drummera obecnie Grzegorza Majewskiego własnej, w dniach 27. Listopada 1873. 11. Grudnia 1873 i 15. Stycznia 1874, każdokrotnie o godz. 10. przed połud. w Szczercu w c. k. Sądzie odbędzie się. Cenę wywołania stanowić będzie suma szacunkowa 1025 złr. w. a. i tylko za nią lub za wyższą cenę przedmiot sprzedaży na pierwszym lub drugim terminie, natomiast także poniżej ceny szacunkowej na trzecim terminie sprzedany zostanie. O czem chęć kupienia mających z tym dodatkiem się zawiadamia, że każdy z licytantów poręczne w ilości 102 złr. 50 ct w. a. w gotówce lub papierach publicznych według kursu dnia przedterminowego do rąk komisyi licytacyjnej złożyć obowiązanym będzie, i że bliższe warunki licytacyi w registraturze Sądu tutejszego przejrzeć można. O czem się Karola Drummera, Grzegorza Majewskiego, i Berla Mischla jako strony, Sarę Sitzmanową i Peisacha Richtera jako hypotecznych wierzycieli tej połowy realności, która sprzedaną będzie, niemniej p. Maryę Drummerową jako właścicielkę drugiej połowy, i c. k. uprz. galic. zakład kredytowy włościański jako wierzyciela na tej drugiej połowie ubezpieczonego, c. k. urząd podatkowy we Lwowie nakoniec tych wierzycieli, którzyby po dniu 14. lutego 1873 do księgi gruntowej nie weszli lub którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną przez kuratora p. Marcina Christmana zawiadamia.

Szczerzec dnia 20. Lipca 1873.

(3348 2—3) **Edykt.**

L. 2127. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia niniejszem, że p. Tekla z Korytowskich Ulatowska podała dnia 18. Czerwca 1873 do l. 2127 pozew przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Kalewskiemu, a w razie jego śmierci przeciw jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, względem uznania i intabulacyi prawa własności realności pod l. 215 w Husiatynie położonej na który do ustnej rozprawy termin na dzień 10. Grudnia 1873 ó 9 godz. przed połud. wyznaczony został, i że dla pozwanego Antoniego Kalewskiego, a w razie jego śmierci, dla jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie p. Rudolfa Szajnowskiego z Husiatyna ustanowiono.

Tenże sąd wzywa zatem pozwanego, ażeby albo sam do sądu się zgłosił, albo ustanowionego kuratora w potrzebne środki zaopatrzył, albo też innego zastępcę ustanowił, słowem wszelkich ku strzeżeniu swych praw stosownych środków użył, ile że niekorzystne skutki z zaniechania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Husiatyn, 25. Sierpnia 1873.

(3349 2—3) **Edykt.**

L. 2128. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Kalewskiego, a w razie jego śmierci, jego z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w skutek prośby p. Tekli z Korytowskich Ulatowskiej z dnia 18. Czerwca 1873 do l. 2128 poleca się urzędowi ksiąg gruntowych na podstawie § 70 ust. hip. ażeby w stanie czynnym realności pod l. 215 w Husiatynie położonej, na imię Antoniego Kalewskiego zaintabulowanej, przy pozycyach Dom. Tom. I pag. 429 i 430 n. 1 et 2 haer. zanotował, że p. Tekla z Korytowskich Ulatowska przeciw Antoniemu Kalewskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a w razie jego śmierci przeciw jego z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom podała pozew dnia 18. Czerwca 1873 do l. 2127 względem uznania i intabulacyi prawa własności realności pod l. 215 w Husiatynie położonej, i że się niniejszą uchwałę ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi p. Rudolfowi Szajnowskiemu w Husiatynie doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 25. Sierpnia 1873.

(3350 2—3) **Edykt.**

Nr. 1221. C. k. Sąd powiatowy Jarosławski ustanawia p. adw. krajowego Dra. Mochnackiego kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Sokołowskiego w sporze z Heleną Zając, o zapłacenie 500 złr. w. a. z pn. Franciszka Sokołowskiego wzywa się, aby przed terminem dnia 22. Grudnia 1873 o godz. 10. rano przeznaczonym, do rozprawy udzielił swemu kuratorowi potrzebnych dowodów do obrony, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Jarosław dnia 26. Kwietnia 1873.

(3342 2—3) **Edykt.**

Nr. 28616. C. k. Sąd krajowy krakowski uwiadamia niniejszem Ch. Hochbergera z miejsca pobytu niewiadomego iż przeciw niemu w dniu 28. Października 1873 liczba 28046 dom handlowy w Lipsku Händel et Comp. wniósł pozew o zapłacenie sumy wekslowej 451 tal. 24 ngr. w załatwieniu którego pozwu polecono pozwanemu Ch. Hochbergerowi aby sumę wekslową 451 tal. 24 ngr. wraz z procentem po 6 procent od dnia 17. Października 1873, jak również koszta protestu 1 tal. 10 ngr. i koszta przyznane 13 złr. 97 kr. w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej powodowi zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego Ch. Hochbergera nie jest wiadome przeto ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. adw. Dr. Korczyńskiego z zastępstwem adw. Dr Stycznia a to wskutek prośby domu handlowego w Lipsku Händel et Comp. de pres. 2. Listopada b. r. l. 28616. Poleca się zatem p. Ch. Hochbergerowi aby w 3 dniach albo sam w Sądzie stanął albo potrzebnej informacyi swemu kuratorowi udzielił, albo innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 4. Listopada 1873.

(3329 2—3) **Edykt.**

Nr. 56724. C. k. Sąd krajowy Lwowski wiadomo czyni Inocentemu Lenkiewiczowi, że na prośbę Adama z Tańska Nałęcz Tańskiego i Juliana Przerwa Tetmajer polecił tabuli krajowej: I. na mocy kontraktu z p. Leonardem Serafińskim jako kuratorem masy spadkowej ś. p. Wiktoryi Laskowskiej dnia 18. Sierpnia 1873 zawartego przez c. k. Sąd krajowy krakowski dnia 25. Sierpnia 1873 do l. 21398 zatwierdzonego i poświadczenia c. k. Sądu krajowego krakowskiego z dnia 20. Września 1873 l. 23509.

a) Pp. Adama z Tańska Nałęcz Tańskiego i Juliana Przerwa Tetmajer w równych między sobą częściach, a zatem każdego z nich w jednej połowie za właścicieli dóbr Liplas i części dóbr Bylczyce według ks. Dom: 227 pag. 432 n. 11. 25 i 26 haer. na imie śp. Wiktoryi Laskowskiej intabulowanych zaintabulowała.

b) Wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1200 duk. z obowiązkiem zapłacenia tej Sumy po śmierci Wiktoryi Laskowskiej temu, komu owo ją przeznaczy, prawa dożywotniego użytku połowy dóbr Liplas i Bilczyce, prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze rzeczonych dóbr, jako też zakazu, pomienione majętności za życia Wiktoryi Laskowskiej zbywania w stanie biernym a względnie także i w stanie czynnym rzeczonej połowy dóbr Liplas i Bylczyce na rzecz Wiktoryi Laskowskiej Dom. 227 pag. 442 n. 34. 36 37 i 43 on pag. 440 n. 21. haer. hypotekowanych ze wszystkiemi od nośnemi prawami, jak takowe w powołanych pozycyach są zapisane, ze stanu czynnego i biernego pomienionych majętności zaintabulowała.

II. Na mocy skryptu dłużnego przez pp. Adama z Tańska Nałęcz Tańskiego i Juliana Przerwa Tetmajer dnia 16 Czerwca 1873 zeznanego prawa zastawu dla:

1.) Sumy pożyczkowej dwudziestu czterech tysięcy (24.000) złotych reńskich a. w. w 6% listach zastawnych galic. zakładu kredytowego Ziemskiego emisyi z 1. listopada 1872 na taką samą ilość opiewających w 33 latach według planu umorzenia ustanowionego w skrypcie dłużnym półrocznie ratami po 930 złr. w. a. a tytułem ostatniej raty w kwocie 515 złr. 88 kr. a. w. spłacalnej;

2.) procentów po 7% od tej sumy pożyczkowej od dnia zaliczenia pożyczki bieżących;

3.) procentów zwłoki po 7% od niewpłaconych w terminie rat półrocznych, a 8% w razie dłuższego nad jeden miesiąc opóźnienia;

4.) prowizyi dwuprocentowej od kapitału nad plan umorzenia dobrowolnie spłaconego, tudzież;

5.) kaucyi 1200 złr. w. a. na zabezpieczenie solidarnych obowiązków, a względnie praw galic. zakładu kredytowego ziemskiego w ustępach od III. do XII. włącznie w skrypcie dłużnym A. objętych, w stanie biernym dóbr Liplas a to z pierwszeństwem hypotecznem przed Sa. 18.000 złr. w. a. z procentami i odnośnemi prawami na tychże dobrach dla p. Karola Bar. Ward wskutek podania do l. 56701/73 intabulować się mającą, na rzecz gal. zakładu kredyt. ziemskiego (gal. Boden-Credit Anstalt) w Krakowie, zaintabulowała.

Gdy uchwała ta z miejsca i z życia niewiadomemu Inocentemu Lenkiewiczowi doręczoną być nie może, przeto Sąd celem obrony praw jego ustanowił kuratora Dr. Góreckiego z zastępstwem Dr. Horwatha i temuż kuratorowi uchwałę zapadłą doręczyć polecił.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 4. października 1873.

(3345 2—3) **Edykt.**

Nr. 14280. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski wiadomo czyni że celem zaspokojenia należytości Hirscha Roses w kwocie 230 złr. z procentem po 6 procent od dnia 27. Lutego 1872 kosztami sądowemi 8 złr. 41 kr. egzekucyjnemi 3 złr. 47 kr. 9 zł. 7 kr. 3 złr. 50 kr. wreszcie 4 złr 46 kr. rozpisuje się, dozwoloną uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 24. Czerwca 1873 l. 11543, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod l. 37 54 i 8 w Pleszowie położonej Józefa Gajocha i Franciszki Gajochowej własnej, osobnego ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 6. Marca 1871 egzekucyjnie zajętej, a według protokołu z dnia 1. Lutego 1872 egzekucyjnie na rzecz Gustawa Wortsmanna przeciwko Józefowi i Franciszce Gajochom pto 173 złr. z większej sumy 500 złr. oszacowanej w trzech terminach jako to: w dniu 15. Grudnia 1873, 12. Stycznia i 9. Lutego 1874 o godzinie 10. rano pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności gruntowej w kwocie 3546.

2. Każdy licytujący złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi jako wadyum kwotę 354 złr. w. a w gotówce lub papierach wartościowych prawnie na wadyum służyć mogących wedle kursu.

3. Realność ta t. j. dom z wszystkiemi ubikacyami i gruntem morgów 38 sprzedaną zostanie w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś terminie nawet poniżej wartości.

4. Chęć kupna mającym wolno akt opisania i oszacowania jako też warunki licytacyjne w registraturze sądowej przeglądać i wypisać.

Kraków, 28. Października 1873.

Doniesienia prywatne.

Zdrukarni E. Winiarza we Lwowie.